Nr. 57 Cena egz. 20 groszy. Toruń, 28 marca — Środa 1928 Rok I

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

Cena ogłoszeń za miejsce milimetrowe na kolumnie 9 łam. 15 gr. Reklamy za tekstem na stronie 4-łam. za miejsce milimetr. 30 gr., w tekście 50 gr., na stronie 1-szej 70 gr. Ogłoszenia drobne wiersz napisowy 15 gr., każde dalsze słowo 5 gr. Przy ogłoszeniach skomplikowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca oblicza w każdym wypadku do 20% nadwyżk

Telefon administracji 402.

Administracja i Redakcja przy ulicy Strumykowej 9

Przedpłata miesięczna wynosi w miejscu w ekspedycji zł 2.50; w ajencjach zł. 2.75 z odnoszeniem do domu zł 3.—. pod opaską wprost z ekspedycji w Polsce zł 3.—; zagranicą zł. 6.—

Redakcja nadesłanych rękopisów nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarliński w Toruniu.

Wydawca: „Ziemia", Spółka Wydawnicza, T. z o. p. w Toruniu.

Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego Tow. Akc. w Poznaniu

W ważnej chwili

W myśl art. 25 Konstytucji, ustęp drugi, Sejm ma być zwołany na pierwszą sesję najpóźniej w trzeci wtorek po wyborach. Rząd, nie odwlekając sprawy do ostatecznego terminu, zwołał obie Izby ustawodawcze na dzień dzisiejszy. Zaniechano pierwotnej myśli otwarcia sesji na Zamku, niemniej jednak otwarcie będzie miało znamiona uroczyste. Niezależnie od tego jest faktem, że dzień marca b. r., jako dzień otwarcia nowych Ciał Ustawodawczych, jest wydarzeniem doniosłem w dziejach politycznych wskrzeszonego państwa polskiego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zaraz w pierwszych dniach sesji nastąpi wyjaśnienie na najbardziej zasadniczym punkcie polityki wewnętrznej, a mianowicie na punkcie możliwości współpracy obu organów władzy — Ciał Ustawodawczych i Rządu. Będzie to, odpowiednio do zapowiedzi marsz. Piłsudskiego „ostatnia próba" współpracy, trzecia z rzędu. Jeśli próba ta nie wyda pomyślnych rezultatów, niewiadomo, co nastąpi.

Domyślać się jednak można, że losy nowych Ciał Ustawodawczych nie będą o wiele lepsze, niż poprzednich, może tylko zostałyby przypieczętowane w krótkim czasie. Stanowcze zaś decyzje co do najbliższych stosunków w państwie znalazłyby się wyłącznie w ręku Rządu. Niewątpliwie Rząd ma je przygotowane. Jakie one są, tego poza marsz. Piłsudskim i ewentualnie jego najbliższem otoczeniem nikt nie wie. W każdym razie zdaje się być rzeczą wykluczoną, co sugeruje opozycja, a mianowicie możliwość zaprowadzenia jakiegoś militarnego cezaryzmu na stałe. Całe dotychczasowe postępowanie marsz. Piłsudskiego wskazuje, że stoi on na gruncie parlamentaryzmu i z niego nie zejdzie na bezdroża dyktatury. Spróbuje tylko przypuszczalnie uzdrowić demokrację parlamentarną na innej drodze, poza współdziałaniem z Sejmem.

Starcie, względnie możliwość współpracy, zarysuje się natychmiast przy wyborze marszałka Sejmu. Sytuacja tak się ułożyła, że wybór ten będzie odrazu jakby **votum** zaufania dla Rządu. Wyprzedziły go bowiem słowa marsz. Piłsudskiego, iż pragnie ten urząd widzieć w rękach, które gwarantowałyby w odpowiednim stopniu możliwość owej współpracy.

Otóż przeciwko tej tezie wysunięto kandydaturę opozycyjną, w osobie posła Daszyńskiego. Wybór jego jest możliwy, jeśli opowie się za nim cała lewica i mniejszości narodowe przy odpowiedniej pomocy ze strony opozycji prawicowej. I znowu osobę posła Daszyńskiego wraz z jego kwalifikacjami na to stanowisko i względnie łagodną opozycyjność w stosunku do marsz. Piłsudskiego można zostawić na stronie. Chodzi o rzecz natury zasadniczej. Jego wybór byłby zwycięstwem opozycji a pośrednio **votum** nieufności dla Rządu. Byłoby to jednak zwycięstwo w całem tego słowa znaczeniu Pyhrrusowe i mogłoby w sposób zdecydowany zaważyć na dalszych losach współpracy Rządu z Sejmem; dlatego można przypuszczać, że posłowie dobrze się namyślą, zanim oddadzą głosy przy wyborze na marszałka Sejmu... Może i to warto jeszcze zaznaczyć że ewentualny wybór posła Daszyńskiego nie znalazłby uznania opinji w kraju, gdyż byłby on objawem nawrotu na tory partyjne i politycznego doktrynerstwa, a więc na tory pogrzebane już dostatecznie w całej zdrowej opinji publicznej.

Wybory na marszałka Sejmu dostarczą równocześnie przesłanek do wniosku, czy i jaka większość w Sejmie jest możliwa, a w szczególności, czy możliwa jest większość prorządowa. Wraz z tem przejawi się też już przy wyborze na marszałka Sejmu jego zdolność do pracy. Gdyby opozycja przeforsowała swego kandydata i odchyliła się w ten sposób od współdziałania z Rządem, to możliwość dalszej pracy parlamentarnej Sejmu musiałaby stanąć pod znakiem zapytania. Zatem i z tego powodu rozumne i przemyślane postępowanie nowych posłów jest wysoce pożądane.

Lecz to nie wszystkie jeszcze Scylle i Charybdy, jakie nowy Sejm będzie musiał przepłynąć, zanim ustali się ewentualnie jego **modus vivendi z Rządem.** Na porządek dzienny wejdą bowiem niezwłocznie sprawy tak doniosłe jak preliminarz budżetowy na najbliższy kwartał, budżet na rok 1928/29, kwestja nowych względnie zreformowanych podatków i związana z nią sprawa regulacji poborów urzędniczych. Wiele zaognienia również wprowadzić może kwestja pełnomocnictw z sierpnia 1926 r wygasających z chwilą zebrania się nowego Sejmu, o których odnowienie będzie się Rząd z pewnością starał. Podobnie drażliwą sprawą będzie ustawodawstwo dekretowe, w szczególności zaś dekret prasowy, który „opozycji zasadniczej" służył nawet za jeden ze sztandarów wyborczych. Dekrety te mają być złożone Sejmowi do dni czternastu. Obawiać się można, że mogą się one stać przedmiotem zbyt gorącej dyskusji. Wreszcie konieczna zmiana regulaminu sejmowego i senackiego w sensie uproszczenia i ułatwienia pracy parlamentarnej będzie z pewnością również sposobnością do gwałtownych wynurzeń.

Trudne więc są zadania nowych Ciał Ustawodawczych. Sprostać im potrafią, jeśli zdobędą się na umiarkowanie i takt, jeśli przyświecać im będzie rozum polityczny, jeśli zapomną wreszcie o dotychczasowych złych zwyczajach sejmowych i inspiracjach demagogicznych a staną na gruncie realnej pracy państwowej. Tego domagać się od nich musi opinja publiczna w imię normalnego rozwoju stosunków państwowych, w imię uzdrowienia demokracji parlamentarnej i podyktować to im powinien instynkt samozachowawczy.

Równocześnie jednak opinja musi się domagać także od Rządu zaniechania sposobów postępowania, jakie stosowano do poprzedniego Sejmu. Sejm ten w znacznej mierze na nie zasłużył. Dziś jednak warunki się zmieniły. Powodzenie „ostatniej próby", o jakiej mówił marsz. Piłsudski, zależy nie tylko od taktyki Ciał ustawodawczych, lecz także od umiarkowania i oględności czynników rządowych. Jeśli Rząd zechce w myśl życzenia opinji kraju postulatowi temu uczynić zadość, to w dużym stopniu przyczynić się może do osiągnęcia celu, który mu przecież leży na sercu, a którym jest wprowadzenie państwa na pewne drogi rozwoju. Odpowiedzialność zatem za to, co dziś się zaczyna w stolicy, spada na obie strony i miejmy nadzieję, że poczucie jej będzie w całej pełni obecne od pierwszej chwili zetknięcia się obu czynników — Sejmu i Rządu.

Otwarcie Sejmu i Senatu

Poseł Daszyński — marszałkiem Sejmu. Senator Dr. Szymański - marszał. Senatu

Burzliwy przebieg pierwszego posiedzenia Policja usuwa z sali sejmowej hałasujących posłów komunistycznych Sesję otwiera w imieniu nieobecnego Prezydenta Rzeczypospolitej marszałek Piłsudski

Warszawa, 27. 3. (tel. własny) Po złożeniu ślubowania Sejm przystąpił do wyboru marszałka Sejmu. W pierwszem głosowaniu poseł Daszyński otrzymał 172 głosy, Bartel 136 głosów, Zwierzyński 28 głosów, oraz szereg głosów rozstrzelonych. Wobec tego przystąpiono do drugiego głosowania, które zostało ukończone o godz. 10,15.

W drugiem głosowaniu Daszyński otrzymał 206 głosów, Bartel 135 głosów, nieważnych głosów 36.

Tuż przed ogłoszeniem wyników głosowania członkowie rządu, którzy są równocześnie posłami i dotychczas siedzieli na ławach poselskich, demonstracyjnie opuszczają ławy poselskie i przenoszą się do ław ministerjalnych. Marszałek Bojko wchodzi na salę i ogłasza wyniki głosowania: poseł Daszyński został marszałkiem Sejmu.

Cały klub jedynki z pułkownikiem Sławkiem na czele opuszcza salę obrad. Stronnictwa które głosowały na Daszyńskiego, lewica i centrum a pośrdnio i część prawicy przez oddanie białych kartek, pozostają na sali. Z różnych stron Izby padają żywe oklaski.

Marszałek Daszyński obejmuje przewodnictwo obrad i oświadcza, że wybór przyjmuje. Stronnictwa zgłaszają deklarację, protestując przedewszystkiem przeciw interwencji policji na sali obrad.

Klub jedynki rozpoczyna o godz. 10,30 obrady.

O godz. 10,35 obrady Sejmu zamknięto.

Następne posiedzenie Sejmu jutro o godz. 4 popoł. Porządek dzienny zostanie ustalny jutro przed południem. Jutro nastąpi wybór wicemarszałków i ukonstytuuje się prezydjum Sejmu.

Warszawa, 27. 3. (tel. wł.). Posiedzenie Sejmu rozpoczeło sie o godzinie 5,35. Z ramienia p. Prezydenta przybył na 30 minut przed rozpoczęciem sesji do gmachu Sejmu marszałek Piłsudski i odbył szereg rozmów z ministrami, którzy przybywali kolejno do Sejmu. **Sala sejmowa przybrała dzisiaj widok odświętny.** Straż marszałkowska tylko z największym trudem utrzymywała porządek dookoła gmachu Sejmu., gdyż, jak się okazało, nowa galerja może pomieścić tylko niewielką ilość osób. Loże dziennikarskie zajęli korespondenci najrozmaitszych pism zagranicznych. Przybyli także m. i. specjalni korespondenci pism amerykańskich, węgierskich, niemieckich itd. Loża Prezydenta Rzplitej została specjalnie udekorowana. **Pan Prezydent Rzplitej nie przybył jednak do gmachu Sejmu.** Wiadomo tylko, że w godzinach południowych został zaproszony do Prezydenta Rzplitej poseł Bojko.

O godzinie 5,38 marszałek Piłsudski wszedł na salę sejmową i stanął przy stole marszałkowskim. **Marszałek Piłsduski reprezentował Prezydenta Rzplitej.** W chwili, gdy marszałek Piłsudski chciał otworzyć sesję Sejmu, odezwały się głosy z fotelów grupy komunistów:

„Precz z faszystowskim rządem marszałka Piłsudskiego!"

Odpowiedziały głosy innych:

„Ile pieniedzy otrzymali panowie z Moskwy za te krzyki?"

Pośród komunistów krzyczano na to:

„A ile pieniędzy otrzymała jedynka na wybory?"

Marszałek Piłsudski: **„Panowie, będziecie wyrzuceni z sali!"**

Następnie rozlegały się w dalszym ciągu okrzyki, których jednakże wśród ogólnego hałasu nie można było wyłowić. Djarjusz sejmowy notuje tylko okrzyk:

„Macie na sumieniu oszustwa wyborcze!"

Marszałek Piłsudski powtarza jeszcze dwukrotnie ostrzeżenie:

„Panowie będziecie wyrzuceni z sali".

Sytuacja stawała się coraz bardziej naprężona, hałasy nie ustawały.

Nastąpił moment osobliwy.

Marszałek Piłsudski wydał jakieś polecenie ministrowi spraw wewnętrznych, generałowi Składkowskiemu, który natychmiast wyszedł do kuluarów. Po chwili z innej strony minister spraw wewnętrznych **gen. Składkowski wkroczył do sali na czele policji. Oddział policji wszedł od strony lewej Izby i rozpoczął usuwać z sali niektórych posłów.** Początkowo nie można było stwierdzić, którzy z nich zostali wyprowadzeni przez policję, dopiero później stwierdzono następujące nazwiska:

Lew Baczyński (ukrainiec) Żuk (ukrainiec radykalny) Sochacki, Warszawski i Gawron (komuniści) Szypuła (Selrob.) i poseł Smoła („Wyzwolenie").

Podczas tej sceny powstała ponownie wielka nowa wrzawa.

Poseł Wyrzykowski zawołał: „Policja na sali"

W odpowiedzi odezwały się na to głośne oklaski na sali i galerji: Moment ten oklaskiwały kluby zgrupowane dookoła jedynki. Poseł Woźnicki („Wyzwolenie") zawołał:

„Ładny porządek!"

Poseł Wyrzykowski: „Hańba!"

Wówczas marszałek Piłsudski odezwał się: „Uprzedzam panów, że ja nie będę urzędował przy krzykach, dlatego Sejmu ni otwieram".

Poseł Wyrzykowski: „Urzędowanie, ale nie z policją".

Poseł Polakiewicz coś odpowiada.

Marszałek Piłsudski odzywa się na to: **„Cicho tam, proszę nie przeszkadzać!"**

Następnie marszałek Piłsudski odczytał orędzie Prezydenta Rzplitej. Orędzie wysłuchali posłowie jedynki i ministrowie stojąc.

Orędzie, które marszałek Piłsudski odczytał brzmi:

„Po raz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzplitej a po raz drugi jej Senat. Pierwszy Sejm zaczął obradować wtedy, gdy losy naszego Państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu biły echa wojny, prowadzonej o nasze granice i odgłosy krwawych zmagań się naszych żołnierzy o prawa Polskii do samodzielnego życia. U kolebki drugiego Sejmu stała blada jeszcze jutrzenka pokoju, ciężka troska o stan skarbu Państwa, a chmury coraz czarniejsze i coraz bardziej groźne zbierały się wówczas nad naszem życiem gospodarczem. Panowie macie rozpocząć swą pracę w momencie po wielekroć szczęśliwszym. Pierwszy Sejm obradował podczas wojny, drugi rozpoczynał swą działalność wtedy, gdy nasza praca pokojowa była dopiero w zarodku. Dziś bardzo znacznie i skutecznie praca ta została naprzód posunięta. Przez ogólną opinję została należycie oceniona nasza gorliwa współpraca w utrwalaniu i wzmacnianiu dzieła powszechnego pokoju. Przyjaźń specjalna, która łączy Polskę z Francją i Rumunją daje nam tem większą pewność w naszej pracy pokojowej że nikomu ona nie zagraża a daje rękojmię wspólnej pracy w zawiłych i ciężkcih zagadnieniach. Rząd nasz za specjalne zadanie postawił sobie biec ku pokojowemu i zgodnemu współżyciu tam, gdzie o to ułożenie stosunku najtrudniej. Gdy prawem było dotąd, że najwięcej jest sporów nie gdzieindziej, jak między sąsiadami. Ustalenie się stosunków międzynarodowych, zniknięcie tak jeszcze do niedawna usprawiedliwionych obaw o stan skarbu Państwa, usunięcie groźby, ciążącej jeszcze przed dwoma laty nad naszem życiem gospodarczem, stworzyło pomyślne warunk dila rozważnej i spokojnej pracy Panów. Tem łatwiej będzie Panom użyć swoich sił dla podniesienia moralnej i materjalnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej nie z naszej lecz innych winy.

„Życzę Panom, byście czas mieli wyzyskać dla poprawienia powszechnie odczuwanych wad naszego ustroju państwowego, bez którego siły z żadnemi trudnościami uporać się nie będziemy w stanie. Życzę Panom, byście z najlepszą wolą, licząc się z realnemi potrzebami życia szukali rozwiązania wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania władz państwa i to zarówno przez położenie nowych podstaw prawnych w tej dziedzinie, jak i przez naprawę obyczajów codziennego życia. Wreszcie życzę Panom, w waszej pracy owocności, którą osięgnąć można, jak w każdej wspólnej działalności tylko wtedy, gdy wysiłki swej uwagi kieruje się na rzeczy istotne. W imieniu P. Prezydenta ogłaszam Sejm jako otwarty.

Tymczasem ogólne zainteresowanie w kuluarach sejmowych wywołał fakt, co się stało z wyprowadzonemi przez policję posłami. W całym gmachu Sejmu pojawiły się oddziały policji pod wodzą komisarzy. Rozkazy wydawał minister Składkowski i komisarz rządu Jaroszewicz, oraz urzędnicy bezpieczeństwa. Posłów tych narazie zatrzymano w bramach przy ul. Wiejskiej, następnie przewieziono do urzędu policji politycznej w Ratuszu.

Izba domagała się w dalszym ciągu po odczytaniu orędzia uwolnienia posłów. Wydarzył się szereg epizodów, w czasie których marszałek Piłsudski zaprosił posła Bojkę na marszałka Sejmu ze starszeństwa.

Marszałek Bojko przeprowadził ślubowanie w całej Izbie. Izba domagała się w chwili, gdy wywoływał posłów nieobecnych a wyprowadzonych przez policję z sali, ich powrotu.

Poseł Jeremicz (Ukrainiec): Zgłaszam formalny wniosek o odroczenie dzisiejszego posiedzenia, ponieważ wielu posłów nie mogło przybyć.

Poseł Woźnicki: „Proszę o głos w sprawie ślubowania".

Marszałek Bojko: Panowie jeszcze nie złożyli ślubowania, nie mogę udzielić zatem głosu.

W chwili, gdy czytano kolejno nazwiska posłów, którzy składali ślubowanie poselskie, rozeszła się wiadomość, że posłowie aresztowani zostali uwolnieni z policji i wrócili do Sejmu, przyczem marszałek jeszcze raz przeczytał ich nazwiska i odebrał ślubowanie.

Dużą owację urządzono posłowi Smole (Wyzwolenie). Oklaski padały ze strony lewicy i mniejszości narodowych ,okazało się bowiem, że przez pomyłkę został wyprowadzony jak twierdzą w jego klubie.

Następnie nastąpiła przerwa, po której przystąpiono do wyboru marszałka.

OTWARCIE SENATU.

Warszawa, 27. 3. (tel. wł.). Dzisiaj o godzinie 6,30 zebrał się w starej sali Sejmu Senat. Marszałek Piłsudski odczytał orędzie Prezydenta Rzplitej, to samo co w Sejmie. Senatorowie wysłuchali stojąc przemówienia. Na przewodniczącego ze starszeństwa został powołany ze starszeństwa senator Thulle. Potem przystąpiono do głosowania nad wyborem marszałka Senatu. Wybrany został senator prof. dr. Szymański 54 głosami na głosujących 99, przyczem głosów ważnych było 92. Wicemarszałkami zostali wybrani Pozner i Gliwic.

25 rozporządzeń z mocą ustawy

Przed wygaśnięciem pełnomocnictw.

Warszawa, (tel. wł.) W dniu wczorajszym wydane zostały dwa numery „Dziennika Ustaw“ Nr. 36 i 37, zawierające 25 rozporządzeń p. Prezydenta z mocą ustawy. M. in. ogłoszone zostały, kodeks wojskowy karny, dekret o postępowaniu administracyjnem o straży granicznej, o sądach pracy, o zakładach wychowawczo-poprawczych i t. d. Nagromadzenie 25 dekretów w dwuch nowych „Dziennikach Ustaw“, wydanych jednego dnia tłomaczy się tem, że z dniem dzisiejszym jako dniem zebrania się nowego Sejmu wygasają pełnomocnictwa rządu, a więc i termin ogłaszania rozporządzeń pana Prezydenta z mocą ustawy.

Komisja do walki z nadużyciami.

Ukazał się Nr. 40 Dziennika Ustaw zawierający rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej, przedłużające moc działania komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami o dalsze dwa miesiace, t. j. do dnia 30. czerwca br. Rozporządzenie zakreśla zarazem kompetencje komisji w okresie tych dwóch miesięcy jedynie do granic likwidacyjnych. Komisja nadzwyczajna władna będzie w przeciągu tego czasu wyłacznie likwidować sprawy, będące już w toku śledztwa lub dochodzenia. Wszczynanie w tym okresie nowych spraw nie leży w uprawnieniach komisji. Przedłużenie istnienia komisji nadzwyczajnej o dwa miesiące umożliwi ostatecznie zbadanie i wyjaśnienie rozpoczętych śledztw i dochodzeń. Warto też zaznaczyć, że do dnia 30 kwietnia komisja nadzwycz. działa na zasadzie dawnego rozporządzenia i może w tym okresie wszczynać nowe zadania. St. Z.

Państwowa komisja wyborcza

zakończyła swe prace.

Warszawa, PAT. W dniu 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego wiceministra Cara ostatnie przed zwołaniem sejmu i senatu posiedzenie państwowej komisji wyborczej. Przedmiotem obrad była kwestja dalszego podziału mandatów do Sejmu i Senatu w myśl art. 98, 99 i 114 Ordynacji Wyborczej. Wyniki postanowienia państwowej komisji wyborczej w tym przedmiocie będą ogłoszone w „Monitorze Polskim“ w dniu 27 bm. a listy wierzytelne zostały przesłane do biur Sejmu i Senatu skąd je posłowie i senatorowie będą mogli podnieść jeszcze przed pierwszem posiedzeniem Sejmu i Senatu.

W ten sposób praca państwowej komisji wyborczej związana z ostatecznem ustaleniem mandatów z list okręgowych i państwowych i to zarówno do sejmu i do senatu, została całkowicie ukończona.

Komitet zachowawczy

Program dalszej konsolidacji konserwatystów.

Dnia 25 bm. odbyło się u ks. Janusza Radziwiłła pierwsze po wyborach posiedzenie Komitetu Zachowawczego, pod przewodnictwem p. senatora Wacława Szuyskiego, z udziałem pp. posłów: ks. Janusza Radziwiłła, ks. Eustachego Sapiehy, hr. Ad. Stadnickiego, Art. Dobieckiego, dr. Marjana Sobolewskiego, St. Maćkiewicza; senatorów: hr. Zdzisława Tarnowskiego, ks. Zdzisława Lubomirskiego, bar. Jana Goetz-Okocimskiego, oraz pp.: ministra J. Wielowieyskiego, dr. Ant. Beaupré, hr. J. Tyszkiewicza, J. Grodzickiego, dr. Jana Bobrzyńskiego i Ad. hr. Romera

Po wysłuchaniu sprawozdania generalnego komisarza wyborczego zachowawców, p. min. J. Wielowieyskiego (równocześnie gen. kom. wyb. ziemian), wyrażono mu uznanie i podziękowanie za jego owocną działalność.

Następnie przedyskutowano szczegółowo program dalszej konsolidacji konserwatyzmu przedewszystkiem przez reorganizacje i usprawnienie działalności Komitetu Zachowawczego, oraz powierzenie mu funkcyj organizowania obozu zachowawczego od podstaw.

Ostateczne uzgodnienie nowego statutu powierzono wydziałowi wykonawczemu.

W końcu obrad wyrażono przez aklamacje ks. Januszowi Radziwiłłowi podziekowanie i uznanie za dotychczasową jego działalność, uwieńczoną sukcesem wyborczym.

Wśród Stronnictw

Prezydja klubów

W wyniku obrad, odbytych przez klub N. P. R. dokonano wyboru prezydjum klubu w następującym składzie: Prezes — Rogustat, wiceprezesi — sen. Grajek i poseł Mańkowski, sekretarz — Jankowski. Do komisji parlamentarnej weszli posłowie Rogustat, Chądzyński Leśniewski, Wilczyński i Jankowski.

Posłowie, wybrani z listy nr. 24 utworzyli Klub Narodowy. Przewodniczącym klubu sejmowego wybrano prof. Romana Rybarskiego. Prezesem klubu senackiego wybrany został prof. Stanisław Głąbiński, a jego zastępcą prof. Bogdan Winierski.

Na wicemarszałka Sejmu klub wysunie kandydaturę posła Seweryna Czetwertyńskiego.

Chłopscy radykali

Klub parlamentarny P. S. L. Wyzwolenie wybrał przez aklamację prezydjum klubu w następującym składzie: prezes Jan Wiźnicki, wiceprezesi — Kazimierz Bagiński i Piotr Kotara, Henryk Wyrzykowski, 2 sekretarzy — Michał Ruk i Stanisław Kostrubała i skarbnik Ignacy Mularek. Na prezesa klubu senackiego wybrano Wacława Januszewskiego.

Klub postanowił wysunąć na stanowisko wicemarszałka sejmu kandydaturę Jana Woźnickiego.

Na plenarnem posiedzeniu klubu parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego doknano wyboru prezydjum klubu w następującym składzie. Prezes Jan Dąbski, wiceprezesi — Andrzej Pluta i Stanisław Wrona, sekretarz — Władysław Dobrocki i Eugenjusz Opolski.

Ukraińskie kluby sejmowe

Ukraińscy posłowie, wybrani z listy nr. 18, odbyli plenarne posiedzenie, na którem utworzyli klub poselski pod nazwą „Ukraiński Klub Sejmowy“. Prezesm klubu wybrany został Dr. Dymitr Lewicki, wiceprezesami — Dr. Włodzimierz Zahajkiewicz i Sergjusz Chrucki. Sekretarzem został Dr. Błosiewicz. Prezesem klubu senackiego został wybrany Dr. Korbaszewski.

Równocześnie obradowali posłowie ukraińscy, wybrani z listy 22, którzy ukonstytuowali się pod nazwą „Klub Ukraińsko-socjalistyczno-radykalny“ Parlamentarnej Reprezentacji“. Prezesem klubu został obrany Dr. Lech Raczyński, wiceprezem Semon Zuk, sekretarzem Dr. Ładyka.

Posłowie ukraińscy Selrob tworzyć będą prawdopodobnie 2 oddzielne kluby. „Selrob“ prawica liczy 5 posłów i 1 senatora, „Selrob“ lewica 3 posłów.

Barbarzyńskie gwałty niemieckie

nad ludnością polską w Bytomiu

Członkowie samoobrony niemieckiej napadli zebranych Polaków i pobili ich pałkami - Wielka ilość osób odniosła obrażenia cielesne - Prezes Macierzy Szkolnej prelegent, oraz jeden robotnik ciężko ranni

Katowice. (PAT.) „Polska Zachodnia“ donosi, że na wiecu rodzcielskim, urządzonym w Bytomiu przez polsko-katolickie towarzystwo szkolne **weszło do sali 30 umundurowanych członków Landesschutzwehru.** Ludzie ci rzucili się z krzykiem na zebranych w liczbie około 600 osób, wśród których było wiele dzieci, i zaczęli obecnych **bić pałkami i krzesłami oraz odgrażać się rewolwerami. Powstał szalony popłoch: wielka ilość osób odniosła obrażenia cielesne, w szczególności zaś dzieci. Ciężko pobity jest kierownik polsko-katolickiego Towarzystwa szkolnego dr. Michałek z Bytomia, prelegent dr. Wiktor Ormicki, aesystent uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz górnik Rak. Zaalarmowana policja przybyła na miejsce i sprawdziła personalja.**

Berlin. (PAT.) „Vossische Zeitung“ donosi z Wrocławia, że w czasie **zebrania towarzyskiego, urządznego przez członków Polskiej Macierzy Szkolnej** na przedmieściu bytomskiem **Rossberg, kilkudziesięciu członków t.zw. niemieckiej samoobrony wpadło na salę i czynnie zaatakowało obecnych, zwracając się głównie przeciwko prezydjum. Napastnicy ciężko pobili przewodniczącego Polskiej Macierzy Szkolnej p. Michałka, jednego ze studentów krakowskich, który przybył na to zebranie, i jednego robotnika, zadając im ciężkie rany w głowę, tak, iż musiano ich odwieść do szpitala.**

Zaalarmowana policja nie mogła odrazu opanować sytuacji i dopiero po zawezwaniu posiłków udało się przywrócić porządek. Aresztowanych zostało 24-ch uczestników napadu. **Wszyscy są,** jak stwierdziły władze policyjne, **członkami t. zw. dzikiej kompanji samoobrony w Bytomiu,** a pozatem **większość z nich należy do górnośląskiego związku niemieckiej samoobrony.** Policja bytomska wdrożyła niezwłocznie śledztwo, aby w porozumieniu z Polskim Konsulatem Generalnym w Bytomiu zlikwidować zajście.

„Vossische Zeitung“, omawiając ten wypadek, zaznacza, że jeżeli prawicowe elementy co radykalne na obszarze niemieckiego G. Śląska sądzą, że tego rodz. postępowanie ma być właśc. polityką wobec ludności polskiej, to mylą się, gdyż incydenty takie mogą być tylko wodą na młyn szowinistów polskich po drugiej stronie granicy, którzy korzystając z takich wypadków będą tembardziej występowali przeciwko miejszości niemieckiej na Górnym Śląsku.

Wybory w Niemczech

Wyznaczono na 20. V. - Wirth kandyduje z partji demokratycznej

Berlin. (AW.) Gabinet Rzeszy ustalił termin wyborów do Reichtstagu i sejmu pruskiego na dzień 20 maja. Termin ten musi być jeszcze zaaprobowany przez Prezydenta Rzeszy. Sesje parlamentarne zakończą się w dniu 30-go bm. Przed zakończeniem obecnej kadencji podczas trzeciego czytania budżetu odbedzie się wielka dyskusja parlamentarna, w której głos ma zabrać min. Stresemann, wypowiadając się na temat wyników konferencji rozbrojeniowej oraz sprecyzować stanowisko Niemiec do problemu rozbrojenia wogóle.

Centrum równie jak i demokraci pragną utrzymać kandydaturę Wirtha do parlamentu. Wobec powyższego demokraci postanowili wysunąć jego kandydature w okręgu Düsseldorf jako drugiego kandydata. Na pierwszem miejscu znajduje się bowiem dr. Erkelens. W razie, jeśli dr. Wirth zostanie wybrany ze stronnictwa demokratycznego będzie miał pozostawioną swobodę pozostania nadal w partji centrowej lub też przejście do demokratów.

Parcie niemczyzny na Wschód

Ostbund przygotowuje obchód stulecia zdobycia obszarów wschodnich

Berlin. (PAT.) *W gmachu sejmu pruskiego odbyło się urządzone staraniem wydziału kobiecego Ostbundu zebranie werbunkowe, mające być wstępem do zakrojonego na wielką skalę obchodu stulecia zdobycia obszarów wschodnich przez Niemców.* Na zebraniu tem posłanka do sejmu pruskiego p. dr. Spohr wskazując na znaczenie wysiłków niemieckich, zwróconych na wschód, oświadczyła, że *Niemcy pozostaną wierne pograniczu wschodniemu i nigdy nie wyrzekną się wiary w odzyskanie utraconych przed 10 laty obszarów wschodnich.* Wiarę tę należy obecnie rozsiewać po całych Niemczech. To, cośmy przed 10 laty utracili, nie może i nie powinno być stracone na wieczne czasy. Pani Spohr zakończyła słowami, że obszary wschodnie są i pozostaną niemieckiemi.

O silny wał kolonizacyjny przeciw Polsce

Berlin. (PAT.) Na urządzonem z inicjatywy niemieckiej partji demokratycznej zebraniu członków parlamentu, biorących udział w akcji komisji wschodniej sejmu pruskiego na rzecz obszarów wschodnich, przewodniczący komisji poseł Riedel wygłosił przemówienie, w którem ostro krytykował dotychczasową akcje pomocy rządu Rzeszy, oświadczając, że jednym *z najważniejszych środków dla wzmocnienia stanu posiadania na wschodzie musi się stać akcja osadnicza.* Jeżeli Niemcy chcą przeciwstawić się niebezpieczeństwu zalewu ze strony kolonizacji polskiej, to muszą bezwarunkowo stworzyć na przestrzeni pasa granicznego, *sięgającego od Bałtyku do Górnego Śląska na szerokości 50 klm. silny wał kolonizatorów.*

Akcja gdańskiego Heimatdienstu

Gdańsk. (PAT.) Z inicjatywy *tutejszego Heimatdienstu* uprawiającego propagandę wszechniemiecką odbył się tu odczyt niemiecko-narodowego posła do parlamentu Rzeszy von Lindemeinera na temat niemieckiej mniejszości narodowej. Mówca wskazał na wstępie absurdalność i niemożliwość utrzymania obecnego państwowo-geograficznego układu w Europie, kładąc przytem nacisk na t. zw. kurytarz polski i rozdarcie Górnego Śląska. Z tych względów wyłania się, zdaniem mówcy, *konieczność rewizji Traktatu Wersalskiego,* któraby umożliwiła zjednoczenie mniejszości niemieckich, żyjących obecnie poza granicami Rzeszy.

Bilans Banku Polskiego

za II. dekade marca.

Warszawa. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za II. dekadę marca br. w pozycji „kruszec“ 556,2 miljon. zł., waluty, dewizy i należności zagraniczne 634,9 miljon zł. wykazuje wzrost o 27,9 miljonów zł. do łącznej sumy 1 miljard. 191 miljonów 100 tys. zł. Waluty, dewizy i należności zagraniczne nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 11 miljonów zł. — 223,8 miljonów zł. Natychmiast płatne zobowiązania 723,9 miljonów zł. i obieg biletów bankowych łącznie wzrosły o 63,5 miljonów złotych do sumy 1 miljard 742 miljonów, 400 tys. zł. Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

Z za kulis Zw. Lud. Nar.

Po nieujawnionym przebiegu obrad.

„Il. Kurj. Codz.“ podaje szczegóły z obrad Rady Naczelnej Związku Ludowo Nar. Donosi mianowicie o tem, że p. Dmowski wygłosił referat, na którym poddał ostrej krytyce działalność przywódców Zw. Lud. Nar. i naświetlił przyczyny klęski tego stronnictwa. P. Dmowski miał stwierdzić, że akcja Zw. Lud. Nar. powinna iść po linji programu Obozu Wielkiej Polski i rozpocząć się od nowych podstaw, aby uzyskać utracone wpływy.

W rezultacie po tym referacie uchwalono odłożyć powzięcie rezolucji na plan dalszy, przyczem postanowiono odłączyć się od Chrz. Dem., uznając ją za współwinną za klęski Zw. Lud. Nar. W końcu Rada naczelna uchwaliła zwalczać rząd obecny wszelkiemi środkami na terenie parlamentarnym.

Mieczysław Smolarski

Lalka Hanny Corda

Powieść fantastyczna.

XLI.

Zbliżała się godzina dziewiąta, gdy pani Corda i Szeliga zakończyli wieczerzę w gabinecie tej samej restauracji, w której znaleźli się już raz we dwoje w dzień tak pamiętny dla Hanki. Zmieniło się wiele od tej pory. Piękna pani śmiała się teraz swobodnie, zwilżając różowe wargi w kieliszku wina, które kazał podać artysta. Cień troski i obawy nie mącił oczu jej i słów, choć wzrok jej śledził wskazówki zegara, stojącego na konsoli. Nagle w gwałtownym skurczu chwyciła się dłoni artysty.

— Spójrz! Posłuchaj!

Drgnienie sprężyny mocniejsze, długie jak wieczność, a potem w uszach Hanki Cordy, która dotychczas panowała nad obawą, brzmienie spotęgowane, straszne, jak huczący dźwięk dzwonu. Różaniec wolnych uderzeń. Raz i raz... Wiążą się z sobą w jakiejś potężnej symfonji... Czy kres, czy kres? Z za białej tarczy wywlekają się cienie i upiory... Spoglądają z pochmurną twarzą i idą w mrok czarny, pusty, nieprzenikniony. A za niemi jakaś postać...

Biała dłoń wpija się kurczowo w rękę artysty. Smukła postać gnie się. Źrenice rozszerzają się od grozy.

— Co pani jest! Ratunku!

Mężczyzna chce daremnie w pobielałe, zaciśnięte usta bezwładnie upadającej kobiety wlać wina. Lecz oczy jej otwierają się nagle. Twarz blada sili się do uśmiechu. Hanka czuje, iż jest w ramionach Szeligi:

— Proszę zadzwonić, proszę natychmiast zadzwonić!

Artysta nie rozumie przyczyny. Dzwoni. Usuwa się zakłopotany. Pojawia się płatniczy.

— Która godzina? — pyta się Hanka.

Płatniczy uśmiecha się. Wydobywa wielką złotą kulę z kieszeni.

— Trzy minuty po dziewiątej. Zegary regulujemy wszędzie jednakowo codziennie. Czy mogę odejść.

— Tak.

Kłania się i opuszcza pokój.

Hanka zrywa się.

— Muszę rozmówić się z kimś w tej chwili. Może pan odprowadzić mnie. Poczeka pan przy telefonie.

Wychodzą razem. Szeliga nie rozumie nic, lecz i nie opiera się niczemu, gdyż zdaje sobie sprawę, że dzieje się coś niezwykłego. Hanka zastanawia się. Z kim mówić? Szuka w książce numerów. Zdejmuje słuchawkę.

— Czy jest pan Wawrzyniec Corda?

Odpowiada jej milczenie. Łączy się poraz drugi.

— Chciałabym pomówić z markizem Corda.

Jakiś leniwy tragiczny głos kobiecy, odzywa się:

— Niestety, z markizem mówić nie można. Sami szukamy go, gdyż nie wiemy, co się z nim stało?

— Czy wyszedł z domu?

O godzinie szóstej odwiedził go pan kupiec Corda. Zamknęli się razem w pokoju. Nie zdziwiło to nikogo. Zdarzało się to nieraz. W pół godziny później przybył jeden ze znajomych naszego pana. Chcieliśmy oznajmić mu o tem. Zapukaliśmy. Nikt nie odpowiadał. Przerażeni niepojętem milczeniem, sprowadziliśmy ślusarza i otwarliśmy zamknięte drzwi. Pokój był pusty. Nie rozumiemy nic. Chodzimy jak w obłędzie. Przecież nasz pan i jego gość nie mogli rozwiać się bez śladu! Jeśliby jednak okazało się, iż pan markiz powrócił, to co mam mu powiedzieć?

— Proszę mi prędko donieść jeszcze jedno... Czy nie macie jakich wiadomości o profesorze Arfie?

— Telefonowaliśmy i do niego, by zapytać go, czy nie wie coś o markizie? Obaj panowie utrzymywali bliskie stosunki. Lecz dowiedzieliśmy się o straszniejszem jeszcze nieszczęściu. Profesora Arfę znaleziono przed dwoma godzinami martwym w gabinecie..

Telefon zamilkł nagle. Hanka stała przez chwilę nieruchoma. Powiesiła słuchawkę. Powróciła do Szeligi.

— Profesor Arfa nie żyje! — rzekła.

Podniosła głowę. Zrozumiała, iż cios śmierci, którego oczekiwała, uderzył w kogo innego, niosąc jej wolność i prawo do własnego życia. Pragnęłaby powiedzieć to głośno, podzielić się wieścią o tem, lecz opanowana potężnem wrażeniem chwil przeżytych, spojrzała milcząc przedewszystkiem w przestrzeń za oddalającą się wizją upiorną, w tajemnicze oczy odchodzącego widma.

Pytający, niespokojny wzrok Szeligi śledził grę uczuć, które biegły kolejnem odbiciem po delikatnej, wrażliwej twarzy Hanki.

— Jaka była przyczyna śmierci Arfy?

— Nie powiedziano mi — odrzekła.

Pochyliła ponownie głowę:

— Jeżeli to wszystko, co przeżyłam, nie było snem — pomyślała — to profesor Arfa odszedł w nieznane drogi, zabierając z sobą dwa cienie, które błądziły tylko po świecie żyjących. Zabił go ten cień trzeci, który uzyskał szczęście swe i istnienie odrębne.

Zabiła go — lalka Hanny Corda!

Koniec.

Kronika

Marzec
28
Środa

Kalendarz rzym.-kat.:
Środa Jana Kapistrana w.
Czwartek E... op.
Kalendarz słowiański:
Środa Czcimisław
Czwartek Szukosław
Słońce: wschód 5.22 zachód: 18, 0
Księżyc: wschód 11,57 zachód 23,29

APTEKA DYŻURNA

od soboty 24 bm. do piątku 30 bm. Apteka Radziecka, ul. Szeroka, tel. 250.

— **Bezpłatna poradnia dla płucno chorych.** przy ul. ks. Budkiewicza 27 czynna we wtorki czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

— **Poradnia przeciwgruźlicza** (ulica Wielkie Garbary), bezpłatna, czynna we wtorki i piątki od 14—15.

— **Muzeum Miejskie** (Ratusz, II p.) otwarte w niedziele, wtorki i piątki od godz. 11—13.

— **Muzeum miejskie,** (ul. Lipowa nr. 28) otwarte w środy od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.

— **Biblioteka Wojskowa D. O. K. VIII** (ul. Żeglarska, obok kasyna garnizonu), otwarta w dnie powszednie: wypożyczalnia książek od 15—20 i czytelnia czasopism od 15—21.

— **Biblioteka T. C. L.** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 11—13 i od 15.30—18.30; filja I (ul. Łubieniecka 44) tylko w niedziele od 14 do 15; filja II (ul. Sienkiewicza 6-8) we wtorki i piątki od 17—18.

— **Nowa filja T. C. L. na Mokrem** (3-szkoła) — tylko w niedziele 14—15.

— **Książnica Miejska im. Kopernika** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 9,30—12 od 16—19.30.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dn. 28 b.m. o godz. 7.30 wieczorem specjalne przedstawienie dla wojska i rodzin wojskowych odegrana zostanie patrjotyczna sztuka w 3-ch aktach Sieroszewskiego p.t. „Bolszewiczy". Ceny miejsc od 10 gr. do 1.50 Bilety do nabycia w Komendzie miasta u oficera oświatowego.

W czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 8-mej wieczorem po cenach najniższych (od 20 gr. do 2,40 zł.) niezwykle interesująca komedja Bernauera i Oesterreichera p.t. „W rajskim ogrodzie" z ulubienicą naszej publiczności p. M. Fiszerówną w jej doskonałej kreacji w roli tancerki kabaretowej Tilly z udziałem pp. Chrzanowskiej, Zarembiny, Bystrzyńskiego, Orlicza, Jejdego, Ilcewicza i Jaworskiego w rolach głównych.

W sobotę, dnia 31 b.m. odbędzie się premjera operetki p.t. „Tancerka w masce", przygotowywanej od dłuższego czasu przez reżysera p. Witolda Zdzitowieckiego.

Kino „Corso" — Premjera. „Ostatni skok dzikiego zwierza" zakończenie obrazu p. t. „Człowiek, na którego czyha śmierć".

PRZEDŁUŻENIE
w Kasie Skarbowej w Toruniu godzin urzędowych dla publiczności.

Wskutek zarządzenia pana prezesa Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 25 II. rb. L. dz. I/322/28 Kasa Skarbowa w Toruniu przyjmuje interesentów bez przerwy od godziny 8—14, w soboty zaś od godz. 8—12,30.

Naczelnik Kasy Skarbowej: *Czerniak.*

ZEBRANIE WIOŚLARZY.

Dnia 30. 3. 28. o godz. 20. w sali książęcej Dworu Artusa w Toruniu, odbędzie się doroczne walne zebranie Toruńskiego Wioślarskiego Towarzystwa, celem wysłuchania sprawozdania z rocznej działalności Towarzystwa i wyboru nowego Zarządu.

NOWI CZŁONKOWIE RADY KOLEJOWEJ W GDAŃSKU.

Z ramienia powiatowych ciał samorządowych wybrani zostali do derekcyjnej Rady Kolejowej w Gdańsku pp. Wacław Dytkiewicz, starosta w Tczewie, Franciszek Czarnowski, właściciel majątku Gniewskie Młyny, Stan. Gasowski, dyrektor Krajowych Zakładów Opieki Społecznej w Wejherowie, i Czesław Nagórski, właściciel fabryki w Starogardzie, oraz jako zastępca ks. Polikarp Gulgowski z Kiełbasina, Seweryn Weiss, kierownik starostwa w Chojnicach, Janusz Czarliński, prezes Pomorskiej Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu i Tadeusz Braunek, właściciel majątku Garczyn.

KRONIKA POLICPJNA.

Dnia 23 III 28 r. wracający wieczorem do domu — Wawrek Teodor, sekretarz techniczny przy Wydz. Budowlanym w magistracie m. Torunia, zam. przy ul. Św. Ducha 18 w Toruniu, (dom Zielińskiego) spadł z nicoświetlonych schodów — wadliwie urządzonych — i to tak nieszczęśliwie, że zemdlał. Znaleziono go dnia 24. III rano w stanie b. groźnym i odwieziono do ...otala gdzie zmarł

Wymieni... jako starszy kawaler — niedawno się ożenił. Wypadek ten wywarł przygnębiające wrażnie na wdowie.

* * *

Dnia 25. III 28 — na torze kolejowym około Morzeszczyna znaleziono zwłoki mężczyzny lat 25, który posiadał przy sobie bilet II klasy do pociągu pospiesznego Warszawa — Gdańsk.

Zachodzi przypuszczenie, że znaleziony wyskoczył z pociągu pośpiesznego Warszawa — Gdańsk tak niefortunnie, że dostał się pod pociąg, który obciął mu obie nogi, w krótce zaś nadjechał pociąg szkolny, który do reszty zmasakrował trupa. Wypadek ten jest w tak ciekawych okolicznościach, że celem wyświetlenia faktu, zostały wdrożone dochodzenia policyjne.

* * *

Dnia 25. III. 28 w Pelplinie w czasie konsekracji ks. Biskupa Dominika — panował tak szalony ruch samochodowy, że zawdzięczając tylko policji, obeszło się bez większych wypadków śmiertelnych.

Nawoływanie policji do zwracania uwagi na ulicach przechodnich — nie odniosły jednakże całkowitego sukcesu — gdyż została przejechana staruszka lat 90, która po przywiezieniu do szpitala zmarła.

* * *

W nocy z dn. 23 na 24 b.m. do domu klubowego wioślarzy w Toruniu na Kępie Baranowej włamali się nieznani złodzieje, którzy skradli pewną ilość garderoby członków klubu oraz inne rzeczy. Wysokości strat dotychczas nieustalono.

* * *

Dnia 24 II. 28 na Poligonie w Podgórzy obok Torunia, w pobliżu składów amunicyjnych wycieczka chłopców z zakładu Redemptystów w Stawkach — bawiąc się — zapaliła trawę. Ogień rozszerzał się w kierunku składów amunicyjnych — został on jednakże zlokalizowany przez co uniknięto gorszych następstw.

* * *

Dnia 23 III. 28 powstał pożar w zabudowaniach rolnika Hoppego w Zakrzewie pow. Wejherowo. Spalił się dom mieszkalny oraz część urządzenia domowego. Straty wynoszą około 9000 zł. Pożar powstał od iskier z komina.

SPRAWOZDANIE Z UROCZPSTOŚCI IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Społeczeństwo chojnickie na Pomorzu łącznie z wojskiem poraz pierwszy łącząc się we wspólnym hołdzie dla Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, nader uroczyście obchodziło dzień Jego imienin.

Już w dniu 18-go marca rozpoczęto uroczyście akademję, w której wzięli udział: wojsko, przedstawiciele władz, oraz szerokie warstwy społeczeństwa, następnie tego samego dnia o godz. 19,30 wyruszył z koszar 1-go baonu strzelców capstrzyk, w którym prócz wojska wzięły udział organizacje P. W. jak i szkoły, poprzedane własną orkiestrą. Dwie orkistry, długi wąż maszerujących organizacyj, otoczone mnóstwem płonących pochodni, sprawiały śliczny widok i pozostawiły dla tutejszego społeczeństwa niezapomniane wrażenie.

W dniu 19-go marca odprawiona została na rynku msza polowa, poprzedzona przeglądem wojska i organizacji przez pana Dowódcę garnizonu. Udział w nabożeństwie wzięli: 1-szy baon strzelców, oddziały straży celnej, oddział policji państwowej, straż ogniowa, organizacje P. W. jak: wojacy, powstańcy, sokół, organizacje kolejowe, szkoły oraz przedstawiciele władz i licznie zebrana publiczność. Po mszy nastąpiła defilada.

O godz. 12-ej odbył się obiad żołnierski w koszarach strzelców, podczas którego pan Dowódca baonu wygłosił do strzelców przemówienie, charakteryzując życie i czyny Uwielbianego Wodza.

O godz. 13-ej korpus oficerski 1-go baonu strzelców podejmował obiadem zaproszonych przedstawicieli władz, duchowieństwa i tutejszego społeczeństwa. Obiad wśród serdecznego nastroju przeciągnał się do godz. 17-tej. Wygłoszono szereg przemówień, które doskonale ilustrują jak wielkim zaufaniem obdarza lud pomorski Wielkiego Budowniczego Polski.

O godz. 20-tej odbył się bankiet w restauracji P. Kaletty. Przy wspólnym stole biesiadnim zebrało się zgórą 100 osób. Została wygłona depesza hołdownicza do Marszałka Piłsudskiego.

Podczas bankietu piękne przemówienie wygłosił miejscowy starosta pan Weiss, dokładnie ilustrując życiorys i pracę Komendanta.

Przez cały dzień miasto udekorowane chorągwiami narodowemi.

Imponujący obchód ku czci Wilekiego Budowniczego obchodzony w Chojnicach o 2 km. od granicy niemieckiej świadczy najlepiej jak lu dtutejszy przywiązany jest do swej Macierzy i do Tego, który życie swe poświęcił wyłącznie dobru naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Płaszyński, por.

ZE SPORTU MOTOCYKLOWEGO.

Ogólno - Niemiecki - Club - Samochodowy urządza w ostatnich dniach marca wielki raid motocyklowego, którego trasa wynosi przeszło 5000 klm.; wychodzi ona z Mon...ium, prowadzi przez Gdańsk, Bydgoszcz, ...ń, Wrocław, Wiedeń do miejsca wyjazdu. Przejazd uczestników raidu przez teren Polski nastąpi w dniu 30 bm. Aby raidowi umożliwić jaknajsprawniejszy przejazd przez nasze terytorjum, zwrócili się organizatorzy imprezy do Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie z prośbą o zorganizowanie trasy na terytorjum Polski i miejsc kontrolnych. Wykonanie tego zadania powierzył P. Z. M. p. mjr. Koszko — dcy tut. 8. Dyonu Samochodów. Chcąc się jaknajlepiej z zadania swego wywiązać, zwołał p. mjr. Koszko w dniu 26 bm. zebranie organizacyjne do Lengninga, na które zaprosił przedstawicieli tut. Autoklubu i Klubu Motocyklistów.

Licznie zebranym gościom przedstawił p. mjr. Koszko plan organizacyjny przyjęcia raidzistów. Dalszych wyjaśnień udzielał p. mjr. Mejer — z 8. Dyonu Sam., — którego wyznaczono na kierownika imprezy. Po szczegółowej dyskusji ...yjęto plan organizatora bez zmian; na punkt kontrolny w Bydgoszczy wyznaczono skrzyżowanie szosy Gdańskiej z ulicą Za Cmentarzami, za Szkołą Oficerską. Oprócz tego wystawiony tam zostanie ciepły bufet, stacja benzynowa, park motocyklowy itd. W myśl programu przewidziany jest przyjazd samochodu kontrolnego w dniu 30 bm. o godz. 7-mej rano, to też już o tej godzinie wszyscy funkcyjni miejsca kontrolnego będą na miejscu. Udział swój zapewnił Korpus Oficerski 8. Dyonu Sam., członkowie tut. Automobilklubu i Klubu Motocyklistów. O ile z przygotowań sądzić można, pomyślał kierownik imprezy o najmniejszych szczegółach programu i jesteśmy pewni, że jeźdźcy niemieccy z żalem będą się żegnali z sportowcami bydgoskiemi i odniosą jaknajlepsze wspomnienia o zgotowanym im tutaj przyjęciu.

Oficjalne przyjęcie raidu nastąpi w dniu 28 bm. o godz. 12-tej w Strzebieninie w chwili przekroczenia granicy polsko-niemieckiej w przejeździe do Gdańska. Z Bydgoszczy wyjeżdżają w tym celu p. mjr. Koszko, jako reprezentant wojska i członkowie tut. klubów, jako reprezentanci sportu.

Skoordynowany przejazd przez miasto do szosy Szubińskiej jest zapewniony specjalnie zorganizowanemi oddziałami P. P. oraz członków Klubu Motocyklowego.

Przez udział swój w tej imprezie możemy jaknajlepiej zadokumentować naszą tradycyjną gościnność i wielkie przywiązanie do sportu motocyklowego, to też wszyscy zwolennicy tego sportu winni w dniu 30 bm. rano o godz. 7-mej stanąć na skrzyżowaniu dróg za Szkołą Ofic

Nowe rozporządzenia.
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych.

Rozporządzenie to ukazało się w nr. 29 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 14 marca b.r. Zawiera ono:

1) przepisy dotyczące patentów, w jakie winny się zaopatrywać statki i łodzie i usala kategorje statków i łodzi, kóre nie są zobowiązane do posiadania takich patentów (są to łodzie i satki stanowiące własność państwową, wybudowane na jeden okres nawigacyjny lub na czas krótszy, sportowe i rybackie, zawierające mniej niż 20 m^2 powierzchni otrzymanych z pomnożenia największej długości przez największą szerokość).

Statki i łodzie będą otrzymywać patenty po oględzinach techniczno-sanitarnych.

2) Przepisy dotyczące patentów dla kierowników statków i łodzi. Obowiązkiem posiadania patentów żeglarskich nie mają, jedynie kierowcy łodzi i statków stanowiących własność państwa, statków i łodzi sportowych i rybackich, statków i łodzi o powierzchni najwyżej dwadzieścia merów kwadratowych otrzymanej z pomnożenia największej długości przez największą szerokość.

3) Przepisy dotyczące spławu tratew,

4) przepisy dotyczące rejestracji statków i łodzi.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca o regulowaniu wywozu kurzych jaj zagranicę.

Rozporządzenie to ukazało się w nr. 29 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 14 marca b.r. Na podstawie tego rozporządzenia mogą się trudnić wywozem jej zagranicę tylko przedsiębiorstwa zapisane do specjalnych wojewódzkich rejestrów przedsiębiorstw eksportowych.

Prawo zarejestrowania się ma przysługiwać przedsiębiorstwom handlowym I i II kategorji, wpisanym do rejestru handlowego i prowadzącym ustawowo przepisane księgi handlowe oraz współdzielniom należącym do związków rewizyjnych pod warunkiem, że przedsiębiorstwa i spółdzielnie trudniące się eksportem jaj, wykażą się posiadaniem a) magazynu, b) prześwietlarni, c) składu materjałów opatrunkowych i zapasu suchego materjału opakunkowego, d) fachowego personelu.

Rozporządzenie zawiera prócz powyższego przepisy dotyczące specjalnych ksiąg jakie winny prowadzić przedsiębiorstwa eksportujące jaja, przewiduje okoliczności, w jakich może nastąpić wykreślenie z listy eksporterów, ustala warunki nadzoru nad przedsiębiorstwami, eksportującemi jaja, oraz określa wysokość kar za przekroczenia przepisów rozporządzenia.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6. III. o zapobieganiu upadłości na obszarze okręgów sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach.

Rozporządzenie to zostało ogłoszone w nr. 27 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 12 marca 1928 roku.

Na podstawie tego rozporządzenia Sąd właściwy do ogłoszenia danej firmie upadłości ma prawo na wniosek tej firmy udzielić jej odroczenia wypłat, o ile posiada ona dostateczne środki do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, a wskutek niezależnych od siebie okoliczności zaprzestała czasowo wypłat lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność czasowego ich zaprzestania. Odroczenie to może być wydane na okres najwyżej 3-miesięczny, który to okres może zostać na wniosek dłużnika przedłużony na następne 3 miesiące, nie dłużej jednak niż dwa razy.

Rozporządzenie w szeregu paragrafów szczegółowo określa procedurę postępowania przy odroczeniu wypłat.

W drugiej części rozporządzenie przewiduje możliwość zawarcia przez kupca, który nie ma możności zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli z upływem pierwszych trzech miesęcy odroczenia wypłat, układu zapobiegawczego z wierzycielami. Celem układu jest niedopuszczenie do upadłości. Propozycje układowe ze strony dłużnika mogą się tyczyć 1) odroczenia lub rozłożenia na raty spłaty długów, 2) zmniejszenia do pewnej granicy (równej dla wszystkich wierzycieli) sumy długów, 3) ograniczenia dłużnika w wykonywaniu zarządu majątkiem na czas trwania układu oraz dodanie mu nadzorcy z ramienia wierzycieli, 4) rękojmi zabezpieczającej wykonanie zobowiązań objętych układem.

Foerster o Marszałku Piłsudskim

(j. g.) *W ostatnim zeszycie pacyfistycznego tygodnika „Die Menschheit" kreśli znany filozof i pedagog, oddany przyjaciel Polski, prof. Fr. W. Förster sylwetkę Marszałka Piłsudskiego:*

„...Jeżeli państwo polskie przezwyciężyło — wbrew oczekiwaniu — trudności wynikające z zespolenia trzech grup ludności, z których każda w ciągu stulecia ulegała zupełnie odmiennym wpływom, to jest to zasługa patrjotyzmu polskiej elity, która dojrzała do zadania ujednolicenia tak wielkich rozbieżności. A moc Piłsudskiego polega właśnie na tem, że jest on wyrazicielem tego niemal mesjanicznego patrjotyzmu, który wierzy, że Polska ma specjalną do spełnienia w Europie misję. Piłsudski wierzy głęboko, że naród uświadamiający sobie posłannictwo dziejowe wobec świata, jest niezniszczalny. Nie jest on przeciwny demokracji, ale pragnie prawo głosowania żyjących uzupełnić głosem zmarłych. Piłsudski jest przywódcą (Wortführer) tych co żyją i tych co zmarli. Dlatego jest on zarazem przywódcą wiecznego życia narodu."

MARSZAŁEK FOCH CONTRA POSŁOWI KOMUNISTYCZNEMU.

Sensacyjny proces o oszczerstwo.

Paryż (AW.) Wielka sensacje w szerokich kołach budzi tu proces o oszczerstwo, wytoczony przez marszałka Focha przeciwko posłowi komunistycznemu Marty'emu. Oskarżony twierdzi, że marszałek Foch zaproponował Konferencji ambasadorów, aby postawić go na czele armji międzysojuszniczej, a wówczas zdobędzie on Moskwę i przepędzi rząd sowiecki. Marszałek Foch zaprzecza prawdziwości tego twierdzenia. Jako główny świadek, przesłuchany będzie, znajdujący się obecnie w więzieniu poseł komunistyczny Cachin.

Z kuźni polskiego wynalazcy w Poznaniu

Psychologia wynalazców. — Rozmowy z warjatami. — Wieprzobicie... w lipcu.

(op.) W związku z wywiadem ogłoszonym onegdaj na łamach naszego pisma z p. inżynierem Bielawskim, podajemy stosownie do zapowiedzi dalsze szczegóły o rozwoju i działalności Instytutu Doświadczalnego (I. D.) w Poznaniu.

Jednem z najtrudniejszych zadań kierownika I. D. jest udzielanie porad technicznych, czy konstrukcyjnych lub wogóle prowadzenie rozmów z wynalazcami, którzy są często ludźmi podlegającymi pewnym urojeniom. Utracają oni zdolność do niezbędnej kontroli przebiegu swojej pracy i ewentualnych błędów nie mogą sami dostrzec. Trzeba wielkiej dozy cierpliwości ażeby z całym spokojem i poprostu bezkrytycznie wysłuchać wynalazcy a wyczuwając u niego pierwiastek twórczy skierować jego myśl na właściwsze tory, ażeby mógł on stworzyć coś rzeczywiście pożytecznego.

Wielu wynalazców cechuje nieśmiałość, należy więc ich zachęcić do opowiadania, gdyż wielu z nich, przeważnie mało wykształconych, całe lata nosi zamknięte w sobie swoje pomysły, (często powodem jest strach, ażeby mu jego myśli nie skradziono), nie umiejąc i bojąc się ich wyłuszczyć na papierze i dać do opatentowania.

Bardzo źle sytuowanym, a mającym ciekawe pomysły wynalazcom udzielamy pomocy materjalnej — oświadczył p. inż. Bielawski.

— Około 75 procent wszystkich zgłoszonych wynalazków — objaśnił nas uprzejmie w dalszym ciągu — uznano za bezcelowe lub nawet absurdalne i przez to zaoszczędzono niedoszłym wynalazcom bezcelowych wydatków na wykonanie prób i opatentowania, dziesiątki tysięcy złotych.

— Często udziela się dłuższych audiencji warjatom, mającym niemałe pomysły napozór mogące być urzeczywistnione i dopiero po dłuższej pogawędce poznaje się w pomysłowym wynalazcy, człowieka niesnełna rozumu. Można słusznie powiedzieć — dodaje p. inż Bielawski — iż między genjuszem a warjatem jest tylko jeden krok.

Z wynalazków, mogących dokonać zupełnego przewrotu w rzeźnictwie jest będąca obecnie w próbach konserwacja mięsa, długotrwała, w całych sztukach, przyczem p. inż. Bielawski udzielił następujących objaśnień:

— Sztuka zakonserwowania tą metodą nie jest wrażliwa na zmiany temperatury i zachowuje świeżość w przeciągu kilku miesięcy. Np. szynka wieprza, zabitego w lipcu, na drugi dzień była uwędzona i przechowała się w doskonałym stanie przez kilka miesięcy. W ten sposób będą mogły być konserwowane w całości: drób, nierogacizna etc. Wynalazek ów będzie miał wielkie znaczenie zarówno dla rynku wewnętrznego, jak i eksportu.

Jak widzimy z powyższych danych I. D. zasługuje na poparcie, przedewszystkiem winni się zainteresować jego działalność nasi finansiści i przyjść z pomocą jego doniosłym nieraz zamierzeniom. "Nie chodzi tu o wypadki, że nas wynalazków nie mogą być dotychczas eksploatowane z powodu braku funduszów. Pozatem I. D. nie posiada jeszcze dostatecz. urządzonych dla braku środków materialnych, warsztatów mechanicznych i laboratorjum, co jest wielką tamą w jego rozwoju.

Niechaj więc przy wydatnem poparciu i zainteresowaniu całego społeczeństwa „Kuźnia polskiej twórczej myśli", przydomek jaki sobie zyskał I. D. w okresie swej rocznej działalności, przyczyni się ku pożytkowi kraju i świata całego!

W nowym okresie parlamentarnym

Wiadomości z ostatnich chwil przed otwarciem Sejmu i Senatu

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego St. Z.)

Warszawa. (tel. wł.) **Otwarcie sesji Sejmu nastąpi dziś o godz. 5,30 popołudniu a w dwie godziny później sesji Senatu.**

Nowa sala sejmowa jest już ukończona. Dziś o godz. 12 w południe odbędzie się uroczysty akt wręczenia kluczy od nowowybudowanej sali sejmowej. Kierownik robót przy rozbudowie gmachu sejmowego prof. Kurowicz wręczy klucz od wykończonej sali sejmowej prezesowi komitetu rozbudowy Sejmu p. Ratajowi. Poświęcenia nowej sali sejmowej dokona nowowybrany marszałek Sejmu.

[illegible] w której nastąpi uroczyste otwarcie [illegible] wodawczych nie została jeszcze ustalona. Według przewidywań posiedzenie zagai desygnowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej poseł Bojko, poczem przemówienie inauguracyjne wygłosi Premjer Piłsudski. Nie jest jeszcze ustalonem, czy na tem pierwszem posiedzeniu nastąpi wybór Marszałka Sejmu.

Do tej chwili nie ustalono jeszcze porządku dziennego posiedzenia Sejmu. Nie ulega jednak wątpliwości, że po odczytaniu orędzia przez p. Prezydenta, względnie jego zastępcy marszałka Piłsudskiego jeden z nich odbierze ślubowanie od najstarszego wiekiem marszałka, prawdopodobnie od posła Bojki, który przewodniczył będzie Sejmowi aż do ukonstytuowania się prezydjum Sejmu. Następnie marszałek z urzędu rozpocznie odbierać ślubowanie poselskie od posłów, co potrwa około dwie godziny. Ponieważ posiedzenie Sejmu zostało wyznaczone na godzinę 5,30, a Senatu na 6,30, jest możliwe odłożenie wyboru marszałka Sejmu do jutra.

Min. Bartel, czy poseł Daszyński?

Sprawa wyboru marszałka Sejmu stanowi dotąd jeszcze zagadkę, mimo nastrojów panujących w wielu klubach parlamentarnych, aby wicepremier Bartel zajął to stanowisko. Za pos. Daszyńskim opowiedzą się ugrupowania: P. P. S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, częściowo Białorusini, co razem z chwiejnym Piastem w sumie daje około 170 głosów. Mniej więcej taką samą ilością głosów pewnych dysponują te stronnictwa, które opowiedzą się za kandydaturą wicepremjera Bartla. Zadecyduje o wyborze stanowisko mniejszości narodowych, względnie zachowanie się opozycji z pod znaku Zw. Lud. Nar. Możliwe są również odchylenia w ostatniej chwili po stronie Chrz. Dem. i Piasta. Nasz korespondent donosi w związku z tem:

Z nastrojów, jakie panują w Sejmie, wynika że marszałkiem Sejmu wybrany dziś będzie wicepremier Bartel.

Kandydatem „jedynki" na stanowisko marszałka Senatu jest senator prof. dr. Leon Szymański z Wilna. Senator Szymański jest działaczem o wielkiej kulturze umysłowej, mającym duże zasługi na polu pracy publicznej. Kandydatem „jedynki" na wicemarszałka Senatu jest senator Roman.

Rozmowy międzyklubowe

Dzisiaj w Sejmie zapanował od wczesnego rana ożywiony ruch. Już pociągi nadchodzące do Warszawy o godzinie 7-mej rano przywiozły nowo wybranych posłów i senatorów. Na znak otwarcia kadencji Sejmowej, na gmachu Sejmu powiewa flaga państwowa.

Obradują wszystkie kluby sejmowe. Tematem wszystkich rozmów i pertraktacyj i kombinacyj międzyklubowych jest osoba przyszłego marszałka Sejmu. W dalszym ciągu utrzymują się trzy kandydatury posła: Bartla, Daszyńskiego i Trampczyńskiego. Do rozgrywki przyjdzie między posłem Bartlem, a Daszyńskim.

Prezydjum klubu jedynki

O godzinie 10-tej rano rozpoczęło się posiedzenie klubu jedynki pod przewodnictwem pułkownika Sławka. Po zagajeniu przez niego obrad przystąpiono do wyboru władz klubu parlamentarnego. Przez aklamację jednomyślnie wybrano prezesem pułkownika Sławka, wiceprezesami zostali p. Bojko (Zjednoczenie Ludowe), p. Lechnicki (Naprawa Rzplitej), p. Kościałkowski (Klub pracy), ks. Janusz Radziwiłł (konserwatyści). Równocześnie wybrano kilkunastu członków zarządu, poczem na porządku dziennym obrad była kwestja organizacji klubu regulaminu i wreszcie kandydatura z bloku bezpartyjnego do Prezydjum Sejmu i Senatu, postawiono na stanowisko marszałka Sejmu zaproponować posła Bartla, a na stanowisko marszałka Senatu dr. Szymńskiego z Wilna.

Skład Sejmu

Na zasadzie wykazu, który ukaże się w „Monitorze Polskim", opartego na podstawie orzeczeń Głównej Komisji Wyborczej skład Sejmu według list wyborczych w cyfrach jest następujący:

Lista Nr. 1 Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem 127; Nr. 2 P. P. S. 65; Nr. 3 Wyzwolenie 40; Nr. 7 N. P. R. prawica 11; Nr. 8 Sel-Rob prawica 3; Nr. 10 Stronnictwo Chłopskie 26 Nr. 13 Komuniści 5; Nr. 14 Stapińczycy 3; Nr. 17 Sjoniści małopolscy 6; Nr. 18 Blok Mniejszości narodowych 55; Nr. 19 Sel-Rob lewica 3; Nr. 20 Rosjanie 1; Nr. 21 Nar. Państw. Blok Pracy 4; Nr. 22 Ukraińska Partja Robotniczo-Włościańska 9; Nr. 24 Związek Ludowo-Narodowy 39; Nr. 25 Ch. D. i Piast 34; Nr. 30 Katolicka Unja Ziem Zachodnich 3; Nr. 36 1; Nr. 37 Samopomoc (komunistyczna) 2; Nr. 38 Grupa Korfantego 3; Nr. 39 Grupa Białoruska.

Prowizorjum budżetowe

Do kancelarji Sejmu wpłynął projekt ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1-go kwietnia do 30-go czerwca 1928 r. Artykuł 1-szy upoważnia ministra skarbu do otwierania kredytów na wydatki państwowe w tym okresie czasu do wysokości jednej czwartej kwot ustalonych w preliminarzu budżetowym na rok 1928/29. Ponad granice ustaloną przez ten preliminarz, ale tylko do wysokości 50 proc. mogą być otwierane kredyty tylko na wydatki inwestycyjne. W uzasadnieniu podaje ministerstwo skarbu, które wniosło prowizorjum, iż jednocześnie przedkłada Sejmowi preliminarz budżetowy na rok 1928/29.

Reprezentacja ludowa „jedynki"

Na posiedzeniu posłów ludowych, wybranych z listy nr. 1, któremu przewodniczył poseł Jakób Bojko, uchwalono szereg rezolucyj, w których m. in. posłowie ludowi, wybrani z listy nr. 1, wyrażają głęboki hołd i cześć wodzowi narodu, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i oświadczają, iż na terenie parlamentarnym tworzyć będą wraz z innymi posłami, wybranymi z listy nr. 1, jeden klub parlamentarny Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Posłowie ludowi dążyć będą do przeprowadzenia w Rzeczypospolitej w myśl wskazań marszałka Piłsudskiego i potrzeb ludu. Sprawy polityki zagranicznej, państwowe i skarbowe stawiać będą jedynie na gruncie państwowym, nie czyniąc z nich przedmiotu targu ani z państwem ani z rządem.

Klub P. S. L. „Piast" zebrał się dla wyboru władz klubowych. Przez aklamację wybrano prezesem klubu posła Wincentego Witosa, który zrzekł się wyboru. Przy ponownym wyborach prezesem klubu został wybrany senator Średnicki, wiceprezesem poseł Jan Dębski, sekretarzem poseł Michalkiewicz. Dyskusja nad sprawą wyboru marszałka Sejmu nie została ukończona i będzie kontynuowana.

Manifest wyborczy Poincarè'go

Przyjęła opinja francuska z uznaniem

Paryż. (PAT.) Prasa szeroko omawia przemówienie Poincarè'go, które znalazło poparcie wszystkich pism z wyjątkiem organów unji narodowej. „Echo de Paris" podkreśla, olbrzymie wrażenie wywołane tym prawdziwym manifestem wyborczym. „Matin" pisze: Należy obecnie podporządkować koncentracji republikańskiej przestarzała formułę bloku narodowego i kartelu lewicy. „Ere Nouvelle" wyraża Poincarè'mu uznanie za jego wierność instytucjom parlamentarnym.

Stresemann odpowie...

Berlin. (PAT.) Prasa berlińska omawia obszernie przemówienie niedzielne Poincarè'go, zapowiadając, że *min. Stresemann jeszcze przed rozwiązaniem obecnego Reichstagu zabierze głos, aby na to przemówienie odpowiedzieć.* Mowa min. Stresemanna, mająca być odpowiedzią na mowę Poincarègo i niemniej jednak, poruszyć kwestje reparacyjne, zapowiadana jest na piątek.

Prasa berlińska prawicowa *nazywa mowę Poincarè'go niesłychaną,* organy demokratyczne natomiast oświadczają, że w przemówieniu tem nie można się dopatrzeć żadnych ujemnych widoków na przyszłość. Poincarè, dodaje organ. „Voss. Zeitung" — bronił polityki okupacji Zagłębia Ruhry jako posunięcia politycznego z przeszłości na przyszłość, jednak odpowiedział jej on otwarcie za polityka pokoju i pojednania.

Nowy lot transatlantycki

Pilot niemiecki Köhl wyruszył z Berlina do lotu do Ameryki.

Berlin, 26 marca. Wśród bardzo tajemniczych okoliczności wyruszył wczoraj rano w lot do Ameryki lotnik Niemiecki Köhl, znany pilot linji niemieckiej „Lufthansa", która go linję obsługiwał od lat w nocy. Köhl już w ubiegłym roku usiłował dokonać przelotu transatlantyckiego. Obecnie wyruszył w towarzystwie p. von Hünefelda i zamierza wylądować w Irlandji południowej na lotnisku Beldonnel, skąd dopiero wystartuje do właściwego lotu nad Atlantykiem.

Köhl w ostatnich dniach dokonywał licznych lotów próbnych, które trwały do 7-miu godzin, oświadczał jednakże stale, iż wyruszy do Ameryki dopiero w maju, a aby odlot swój zupełnie ukryć, kazał mechanikom napełnić tank tylko 360 litrami benzyny, ilością, jaka nie wystarczy, aby maszyne doprowadzić chociażby do Irlandji. Do chwili obecnej brak wszelkich wiadomości o przebiegu lotu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien Köhl wylądować w Irlandji popołudniu o godzinie 6. Pzatem wiadomo, że lotnik niemiecki podczas lotu swego pragnie unikać wszelkich wielkich miast, a w Irlandji odczeka przedewszystkiem wiadomości o warunkach atmosferycznych. Jeśliby warunki te nie miały odpowiadać jego wymaganiom, zamierza Köhl zaczekać na lotnisku irlandzkiem do 10-ciu dni. O ileby później pojawiły się silne wiatry wschodnie, wówczas porzuci swój zamiar i powróci znowu do Berlina.

Posłowie komunistyczni

Warszawa, 27. 3. (tel. wł.) Dzisiaj w Sejmie pojawili się nowe posłowie komunistyczni Warski Warszawski, oraz poseł Sochaczewski, który w ostatnich miesiącach bawił w Rosji Sowieckiej i wygłaszał antypaństwowe odczyty. Poseł Sochacki przybył przez Gdańsk do Warszawy i odebrał dzisiaj rano z rąk dyrektora Pomykalskiego swoja legitymację poselską.

Zaopatrywanie Poznania w światło elektryczne

Nowa elektrownia stanie w pobliżu warowni Czecha na 2.000 palach. — Poznańska elektrownia będzie największa w Polsce i zostanie uruchomiona w przyszłym roku.

Projekt budowy nowej elektrowni wynikł z konieczności powiększenia elektrowni starej z powodu niedostatecznego zaopatrywania miasta w energie, wobec czego czynniki kompetentne zmuszone są obecnie czerpać dodatkowo energię elektryczną z elektrowni firmy Cegielski.

Projekt budowy powstał już w roku 1925. Zasadnicze wykonanie projektu zostało powierzone firmie „Siła i Światło", szczegółowe zaś projekty architektoniczne wykonał architekt Cybichowski z Poznania. Główne konstrukcje są w żel-betonie, a projektodawcą ich jest inż. Zans. Kompletna budowa podzielona została na dwa okresy. Prace budowlane pierwszego okresu wykonane zostaną całkowicie w sezonie budowlanym 1928 roku. Uruchomienie całego zakładu uskutecznione zostanie wczesną wiosną roku 1929, na kilka tygodni przed Pow. Wystawą Krajową.

Elektrownia stanie przy Tamie Garbarskiej po prawej stronie Warty (dawniejsza warownia Czecha). Wielkość budynku wynosić będzie 70×52 m., wysokość 22 metry.

Obecnie wykonywane są prace fundamentowe z zabijaniem pali żel-betonowych dla wzmocnienia nośności fundamentu. Dalej prowadzone są roboty przy nasypie ziemi dla bocznicy kolejowej i budowie mostu kolejowych dla bocznicy na Cybinie i nowym korycie Warty. Fundamentowanie elektrowni i zabijanie pali połączone jest z wielkiemi trudnościami z powodu układu geologicznego terenów i wymaga dużo nakładów w pokonywaniu trudności. O ogromie tego służyć może fakt, iż dla wzmocnienia fundamentów wbito około 2 tysiące sztuk.

Nowa elektrownia, która wzorowana jest na największych elektrowniach świata, a będzie największą z dotychczasowych elektrowni w Polsce, będzie po pełnej rozbudowie dostarczała 60 000 K. V. energji elektrycznej na godzinę, tymczasem gdy elektrownia obecna dostarcza zaledwie 7 tys. na godzinę. Koszt budowy nowej elektrowni wyniesie 8 milj. złotych, którą to sumę przeznaczono już w budżecie miejskim na rok 1928/29.

Poznańskie wiadomości sportowe

ZAWODY BOKSERSKIE K. S. H. CEGIELSKI.

Ostatnie zawody H. C. P. wykazały znowu że nasi zawodnicy nie grzeszą zbytnią karnością, ponieważ kilku się na zawody nie stawiło. P. O. Z. B zapomniał powyższe zawody obsadzić sędziami, tak, że musieli sędziować ludzie wybrani z publiczności, zaznaczyć jeszcze trzeba, że nie zdarza się to pierwszy raz. Walki same stały na dość wysokim poziomie i były wstanie zadowolić publiczność. Wyniki:

1. **Wyżykiewicz (Warta) — Chmielewski (H. C. P.)** w. musza. W. rozporządza dość silnym ciosem i nadaje ostre tempo, Chmiel. jest słabszy fizycznie lecz lepszy technik, unikając kontruje i ze swej strony nadaje takie silne tempo, następuje stała wymiana ciosów. Chmielewski ma ostatecznie mały plus. Walkę uznają sędziowie za nierozstrzygniętą.

2. **Roszyk** (H. C. P.) w. półśrednia — **Rutkowski II** (H. C. P.) w. lekka. Z powodu niestawienia się przeciwników, walczą wyżej wymienieni. Walka prowadzona z początku bardzo towarzysko, zaostrza się stopniowo i stoi na odpowiednim poziomie bokserskim. Zwycięża Rutkowski II na punkty.

3 **Globisz** (H. C. P.) — **Sulinowski** (H. C. P.) **w.** półśrednia. Obydwaj pierwszy raz w ringu. Globisz opanował lepiej technikę boksu niż jego przeciwnik, który ma ruchy za obszerne. W trzeciem starciu, Sul. zaczyna farbować i poddaje się. Zwycięża Globisz przez techniczne K. O.

4. **Anioła** (H. C. P.) w. lekka — **Płotka** (H. C. P.) w. średnia Anioła walczy bardzo spokojnie i kontruje skutecznie Płotkę, przez cały przeciąg walki lekka przewaga Anioły, lecz sędziowie są innego zdania i dają nierozstrzygniętą.

5 **Balwiński** (Warta) — **Szulc** (Unia) w. piórk. Szulc prowadzi, lecz widać, że nie ma nadzwyczajnej formy. Balwiński broni się bardzo odważnie. Zwycięża na punkty **Szulc.**

Listy z Wielkopolski

Września.

Z uroczystości imieninowych Marszałka J. Piłsudskiego. — Walne zebranie Spółki Osadniczej. — Kurs ochrony roślin. — Z Tow. Bursy gimnazjalnej. — Rozwiązanie sejmiku powiatowego.

Dzień Patrona Pierwszego Marszałka Polski święciła Września godnie, składając temsamem dowód przełamania dotychczasowych lodów obojętności względem Twórcy odrodzonej naszej państwowości. W wigilję uroczystości odbył się capstrzyk orkiestry wojskowej 68 pp. W dzień zaś patrona, po odprawieniu solennego nabożeństwa w miejscowej kollegjacie przez X. Bergera, w którem wzięli udział korpus oficerski z zast. dowódcy 68 pp. ppułk. S. G. Stankiewiczem, przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych z pp. star. Charkiewiczem i burm. Sołtysiakiem na czele, oraz przestawiciele stowarzyszeń i cechów ze sztandarami odbyła się na miejscowym rynku parada wojskowa, zakończona odczytaniem wojsku rozkazu dziennego i wzniesieniu okrzyku na cześć dostojnego Solenizanta. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę pułku zakończono uroczystość defiladą wojskową, w której obok załogi miasta wzięły udział miejscowe stowarzyszenia P. W. oraz hufiec szkolny gimn. państw. z orkiestrą szkolną.

Wieczorem, dnia tego odbyła się w odnowionych salach kasyna oficerskiego 68 pp. uroczysta akademja, zorganizowana przez dowództwo pułku, w której wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz rządowych i autonomicznych. Słowo wstępne wypowiedział p. mjr Wójcicki, uwypuklając wysokie zalety charakteru Marszałka Piłsudskiego oraz jego znaczenie w dziejach odrodzonej ojczyzny. Na dalsze produkcje złożyły się popisy koncertowe orkiestry i chóru podoficerskiego 68 pp. oraz solo wiolonczelowe z akomp. fortepianów wysoce muzycznie utalentowanych Z. Szała uczn. VII kl. gimn. oraz jego siostry p. por. Biernackiej.

W auli szkoły wydziałowej żeńskiej odbywają się stałe odczyty dla kobiet, organizowane przy pomocy przełożonej szkoły p. H. Sadowskiej przez Panie Ziemianki z p. maj. Szyfterową na czele. Wykłady cieszą się wielką frekwencją i zainteresowaniem. Ostatnio wygłosiła wykład p. Z. Rzepecka z Poznania p. t. „Z zagadnień wychowania moralnego młodzieży", a w najbliższą niedzielę przybędzie p. pułk. Krzyżagórska z Poznania z wykładem p. t. „O popieraniu przemysłu krajowego".

Z ramienia Por. Wykładów U. P. wygłosił w auli gimnazjalnej w ubiegłą niedzielę nader interesujący wykład prof. L. Bykowski p. t. „Nasi gimnazjaliści".

Na dorocznem walnem zebraniu Spółki Osadniczej przyjęto z uznaniem do wiadomości uchwałe Magistratu o przyznaniu uzyskanej dla Spółki w Ubez. p. kraj. pożyczki 100 000 złotych i rozdzieleniu jej między 10 właścicieli na wybudowanie 10 nowych domów mieszkalnych. W ten sposób powstanie na terenie spółki 30—35 mieszkań, co w dalszym ciągu przyczyni się znacznie do zmniejszenia braku mieszkań w naszem mieście.

W odbytym w dn. 20 bm. staraniem Wlkp. Izby Rolniczej w kursie ochrony roślin wzięło udział z górą 500 uczestników z miasta i powiatu; wykłady z wyświetlaniem przeźroczy wygłosili: pp. inż. Kuryłło: „O potrzebie zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych; insp. Hosmo.: „Choroby i szkodniki osadowe, insp. Smigaj: „Choroby i szkodniki warzyw".

Na zebraniu zarządu Tow. Bursy gimnazjalnej im. dr. K. Marcinkowskiego, stwierdzono możność wykończenia i oddania gmachu do użytku niezamożnej, a pragnącej się kształcić młodzieży już z nowym rokiem szkolnym t. j. dnia 1 września r. b. Internat przeznaczony jest na 50 wychowanków gimnazjum. W ten sposób młodzież zamiejscowa z powiatu oraz dalszych stron znajdzie odpowiednie pomieszczenie i warunki kształcenia się.

Przewidywana na koniec marca r. b. sesja nowego Sejmiku Wojewódzkiego nie będzie mogła w tym czasie nastąpić, ponieważ nie zostały jeszcze przeprowadzone wybory w powiatach gnieźnieńskim i wrzesińskim. Sejmiki w tych powiatach zostały rozwiązane rozp. Rady Ministrów, przez zlikwidowanie b. powiatu witkowskiego i przydzielenie go częściowo do powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego, w których ludność rozwiniętego powiatu niema dotychczas swej reprezentacji. Dopiero po przeprowadzeniu wyborów we wspomnianych powiatach przewidziane jest zebranie się Sejmiku Wojewódzkiego; wybory odbyć się mają w ciągu kwietnia rb.

Kronika Wielkopolski

DWA RAZY CHCIAŁ POJĄĆ ŻONĘ.

Bydgoszcz

Ujęto robotnika Frączkowskiego Stefana lat 32, zamieszkałego w Bydgoszczy za dwużeństwo. W roku 1918 ożenił się wymieniony po raz pierwszy z niejaką Anną Porzucką w Chorzelu, pow. Przasnysz, którą następnie porzucił po 6 latach, pozostawiając dwoje dzieci. Następnie wypłynął na Pomorzu, gdzie zapoznał się z niejakąś Szmidtówna Kazimierą, której przedstawił się jako kawaler i w roku 1927 zawarł ponownie z nią ślub w Bydgoszczy.

ROZBUDOWA SOLANEK.

Inowrocław (w)

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej, przy uchwalaniu pożyczki 180 tys. dolarów z Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, podniesiono, iż z sumy tej 400 000 zł przewiduje się na inwestycje w Solankach. Fakt ten jest niezmiernie ważny dla dalszego rozwoju naszego zdrojowiska i dla tego rozwoju stwarza b. piękne horoskopy.

Z chwilą uzyskania tej sumy, zarząd Solanek przewiduje rozpoczęcie budowy wielkiego zakładu leczniczego gdzie pomieści się inhalatorjum, wodolecznictwo i kąpiele elektryczne. Uruchomienie tego działu kuracyjnego jest niezmiernie ważne z punktu widzenia ogólnej wartości naszego zakładu, gdyż dopiero wtenczas stanowić on będzie pewną określoną całość pod względem leczniczym.

MORDERCA, KTÓRY WIDZI W NOCY ZAMORDOWANĄ ŻONĘ.

Ostrów (r)

Aresztowany za zamordowanie swej żony i osadzony w więzieniu śledczem w Ostrowie, Borecki miewa wizje ducha zamordowanej. Widzi on w nocy żonę swoją chodzącą po jego celi więziennej lub po dachu: wówczas krzyczy przeraźliwie, aż dozorcy muszą go uspakajać, okazuje przytem wielki niepokój i modli się gorąco.

Nadmienić również należy, że aresztowaną została kochanka Boreckiego i siostra zamordowanej Teresa Adamska, pod zarzutem namowy do morderstwa.

WŁAMALI SIĘ I SKRADLI 1 000 ZŁOTYCH.

Żnin (n)

W nocy niewyśledzeni dotąd opryszkowie włamali się zapomocą wyłamania okna, do mieszkania Marji Gerke w Miastowicach, gdzie zrabowali większą ilość garderoby i bielizny, wartości przeszło 1 000 złotych.

POŻAR GOSPODARSTWA.

(Gołańcz (cz)

W sąsiednim Panigródzku, należącym do gminy Panigródz, wybuchł pożar. Ponieważ wszystkie budynki były słomą kryte, ogień rozszerzył się tak szybko, że nawet wszystkiego bydła uratować nie zdołano. Straty są znaczne, albowiem budynki były nisko ubezpieczone. Poszkodowanym jest małorolny gospodarz Przybylski.

LEKARZE I WETERYNARZE POWIATOWI W URZĘDACH STAROŚCIŃSKICH.

Wyrzysk (s)

Lekarze powiatowi i lekarze weterynaryjni zostali zespoleni z urzędami starościńskiemi i dlatego wszelką korespondencję urzędową skierowywaną dotychczas do lekarza powiatowego w Wyrzysku i powiatowego lekarza weterynaryjnego w Nakle należy odtąd kierować do starostwa w Wyrzysku.

Nowe rozporządzenie o zakładach leczniczych

Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu o zakładach leczniczych.

Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych. Rozporządzenie powyższe określa stosunki prawne zakładów leczniczych wszelkiego rodzaju, pozostawiając unormowanie organizacji i zasad prowadzenia państwowych niepublicznych i zakładów leczniczych instytucji ubezpieczeń społecznych rozporządzeniem, wydanem przez właściwych ministrów i ministra spraw wewnętrznych. Rozporządzenie odróżnia szpitale, nieobliczone na zysk, od zakładów leczniczych, prowadzonych jako przedsiębiorstwa zarobkowe.

Prawo publiczności, z którem się łączą szczególne obowiązki i uprawnienia, a wśród nich prawo do ściągania należytości z tytułu kosztów leczenia w drodze egzekucji administracyjnej, przyznaje rozporządzenie z urzędu powszechnym szpitalom państwowym i utrzymywanym przez samorządowe związki terytorjalne.

Szpitalom bez prawa publiczności może Minister Spraw Wewnętrznych nadać prawo publiczności, jeżeli zobowiążą się przyjmować wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania lub narodowości, a nietylko pewne ich kategorje i jeżeli budynki i urządzenia szpitala odpowiadają przepisom obowiązującym, a ponadto szpital posiada zapewnione utrzymanie.

Rozporządzenie nakłada na powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone obowiązek utrzymywania szpitali ogólnych i zakaźnych, a na wojewódzkie związki komunalne obowiązek utrzymywania szpitali specjalnych, a przedewszystkiem zakładów dla psychicznie chorych.

Szpitale powyższe pozostają własnością związków, które je założyły.

Rozporządzenie określa także i niektóre prawa i obowiązki pracowników szpitali.

Sport i kultura fizyczna

Roczne Walne Zebranie Związku Związków

(Korespondencja własna).

Z. Z. zwołał swoje Roczne Walne Zgromadzenie na dzień 25 marca do Warszawy. O godz. 10 min. 30 zagaił to zebranie dotychczasowy prezes Z. Z., b. wicemarszałek Sejmu p. Osiecki, przy licznym udziale delegatów. **Reprezentowali:** Polski Związek Narciarski pp. ppłk. Bobkowski, **Polski Zw Lekko - Atletyczny** pp. Semadeni i Weintal, **Polski Zw Piłki Nożnej** pp. Pratkowski, Mallow, mjr. Zarebski i kpt. Korniak. — **Polski Zw. Boks.** p. kpt. Baran. — **Polski Zw. Kolarski** pp. Nakoniecznikoff i Lange. — **Polski Zw. Żeglarski** p. Wolff. — **Polski Zw. Motocykl.:** p Modelewski. — **Polski Zw. Hokeja na lodzie** p. Winikowski. — **Hokej na trawie** p. Federer. — **Pływacki** p. Semadeni. — **Atletyczny** pp. dr. Orłowicz i Gałuszka. — **Gier Sport.** p. Z. Orłowicz. — **Wioślarski** p. Iwiński. — **Sokół** p. Frejt. — **Zw. Strzelecki** p. Wądołkowski. Po zagajeniu przyjęto następujący porządek obrad:

1. Odczytanie protokółu.
2. Sprawozdanie Z. Z. z działalności w roku ub. wraz ze sprawozdaniem finansowem, sprawozdaniem Kom. Rewizyjnej i dyskusja nad niemi.
3. Program działalności Z. Z. na rok 1928.
4. Preliminarz budżetu Z. Z.
5. Program przygotowań olimpijskich i preliminarz bużetowy na ten cel.
6. Wybór prezesa na 3 lata.
7. Wybór członków na 3 lata.
8. Wybór zastępców na jeden rok.
9. Wybór Komisji Rewizyjnej.
10. Wnioski.
11. Interpelacje

Na pierwszy ogień poszła sprawa P. Z. P. N., który domagał się prawa głosu zakwestjonowanego przez Zarząd Z. Z. z powodu niewpłacenia odsetek **na rzecz Z. Z., które stary P. Z. P. N. otrzymał od klubów w roku 1926, lecz których nie przekazał do Z. Z. zużywając je na cele własne!** Po długiej dyskusji, w której zabierali głos p. mecenas Pratkowski, pp. Mallow i Korniak, broniąc słusznego stanowiska, **że nowy P. Z. P. N. nie może przejmować tych długów starego P. Z. P. N., które nie figurują w książkach,** przeprowadzili ci delegaci uzyskanie głosu wbrew formalnym sprzeciwom niektórych członków Zarządu Z. Z.

Następnie ustalono stosunek głosów:

Związek strzelecki 10 Sokół 9, P. Z. P. N. 7, P. Z. L. A. 7, Pływacki 5, Kolarski 5 Wioślarski 4, Narciarski 4, Tenis 4, Atletyczny 4 Bokserski 3, Szermierczy 2, Żeglarski 2, Hokej na lodzie.

Razem 68 głosów.

Z Zarządu Z. Z. byli obecni pp. Osiecki, ppłk. Ulrych inż. Loth, red. Sikorski, dr. Orłowicz, ppłk. Orłowicz, Nogaj, Piasecki Znaidowski i Dąbski.

Sprawozdanie Zarządu Z. Z. odczytał sekretarz Z. Z., p. dr. Orłowicz głosem monotonnym. Było one bardzo suche, opracowane w stylu zielonego stolika i nie zawierało tych cech których domaga się życie od sportu i od wychowania fizycznego. Nie spotkało się one z żywszem zainteresowaniem zebranych.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą Komitetu Olimpijskiego, któremu przewodniczył inż. Znajdowski, referent prac tejże komisji. Z jego sprawozdania dowiadujemy się że preliminarz budżetowy obraca się w granicach 300.000 zł **na poczet którego Państw. Urząd Wych. Fizycznego dał subwencje 150.000 zł. Min. Spraw Zagran. 40.000 zł.**

Brak jeszcze 110.000 zł. które należy zebrać pomiędzy społeczeństwem. Poszczególne związki atakowały Komitet Olimpijski, iż w czasie olimpjady zimowej trudno się było można z nim skomunikować, gdyż prawie wszyscy członkowie bawili zagranicą.

Sprawozdanie Kom. Rewizyjnej nie wniosło nic istotnego do krytyki, jednakże pp. Semadeni i Weintal z ramienia P. Z. L. A. krytykowali ostro całe prowadzenie kasowości i księgowości. Były to ukłucia szpilkami, gdyż faktycznie nie było żadnych niedomagań w tej dziedzinie, a były tylko pewne przesunięcia poszczególnych pozycyj z różnych uzasadnionych powodów.

Po wniosku o zamknięcie dyskusji udzielono absolutorjum tak Zarządowi, jako też skarbnikowi.

Dr. Orłowicz podkreśla wydatną pomoc Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego, za którą zebrani podziękowali ppułk. Ulrychowi gorącym aplauzem.

Następnie przyjęto na członka Polski Związek Jeździecki.

Pod punktem trzecim komunikuje Dr. Orłowicz, że do **Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oprócz ks. Lubomirskiego, został wybrany pułk. Matuszewski.**

Dyskutowano nad ścisłym podziałem na amatorów i zawodników, przyczem okazało się, że niema tej różnicy w sportach mechanicznych i w jeździectwie, a w kolarstwie jest ta granica bardzo płynna, gdyż zwrot kosztów za gumy określa się **według klasy jeźdźca**, a nie według rzeczywistych wydatków.

Mówiono również o Wystawie Powszechnej w Poznaniu, w której Z. Z. bierze wybitny udział, a reprezentantem Z. Z. jest tamże pułk. Osmólski.

Pozatem omawiano sprawę wydawnictwa „Dzieje sportu w Polsce" i postanowiono zebrać materjał w roku bież., a wydać to dzieło w roku przyszłym.

Ppułk. Ulrych podkreślił ważność ścisłej współpracy z magistratami. — Delegat P. Z. P. N., p. Mallow, wyjaśnił, iż w Poznaniu to się dzieje, a jako radni miejscy zasiadają pp. Sztürmer (wioślarstwo) i Bresiński (piłka nożna), i że należy iść w tym kierunku, aby przez rady miejskie wywrzeć odpowiedni nacisk na wszystkie magistraty, co obecni jednomyślnie przyjęli.

O Międzynarodowych Zawodach Narciarskich w 1929 roku w Zakopanem mówił ppułk. Bobkowski i zapraszał na nie już teraz przedstawicieli poszczególnych związków.

Następuje konkurencja pomiędzy Dr. Orłowiczem a inż. Znaidowskim na temat Kom. Olimpijskiego, który p. O. chciałby znieść i funkcje tegoż przelać na Komitet Wykonawczy, przeciwko czemu się zebrani wypowiadają, znając z doświadczenia marazm w pracy Zarządu Z. Z. Uchwalono dodać Komitetowi po jednym delegacie z każdego zainteresowanego związku z głosem doradczym.

Wreszcie przystąpiono do wyboru prezesa na 3 lata. Został wybrany ppułk. Ulrych, którego wysunął P. Z. P. N., 42 głosami, p. Osiecki otrzymał 19 głosów, 7 kartek oddano białych. Wybór ten należy uważać za nadzwyczaj szczęśliwy, gdyż dyrektor P. U. W. F. łączy w swej osobie sport i wychowanie fizyczne oraz posiada wpływy we wszystkich miarodajnych ministerstwach.

Przy wyborach na członków przeszli pp. Christelbauer i mjr. Dudryk (z ramienia P. Z. P. N.) kpt. Baran (Piłkarstwo, Boks i Lekka Atletyka), mjr. Glabisz (Lekka Atletyka), kpt. Kurletto (Zw. Strzelecki), gen. Rouppert, ppułk. Bobkowski, Nogaj i Rudnicki.

O godz. 16 min. 30 zamknięto W. Zebranie.

Warszawa, dnia 26 marca 1928 r. M. W.

LASY PŁONĄ.

Nakło (t)

Między Nową Wsią Wielką a wsią Dobromierzem, pow. bydgoskiego w godzinach południowych wybuchł pożar lasu. Pastwą płomieni padło około 50 mórg zdrowego 10-letniego zagajenia. Ogień, który się przeniósł na las został ugaszony przez straż leśną, przy pomocy miejscowej ludności, energicznie i z poświęceniem biorącej udział w akcji ratunkowej. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie porzucenie przez kogoś nieuważnego zapałki lub niedopałka z papierosa.

Kronika Pomorza

JUBILEUSZ KAPŁAŃSKI.

Pelplin (n)

25rocznicę kapłaństwa obchodził proboszcz i dziekan grudziądzki ks. prałat Dembek Bernard w 50 roku życia. Jubilat należy do najwybitniejszych działaczy - kapłanów Pomorza, zasłużonych na niwie narodowo - społecznej, jeszcze za czasów niewoli.

WACHMISTRZ POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Starogard (r)

Pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru st. wachmistrz 2. p. szwol. rokitn. Krzyżanek. Denat wysłał krytycznego wieczora list do swego kolegi z oznajmieniem, że jeżeli o godz. 9-tej tego dnia nie będzie w mieszkaniu, to niech go szukają na cmentarzu. Powód samobójstwa na razie nie stwierdzony.

NAPAD BANDYCKI.

Chełmno (n).

W nocy dokonali nieznani bandyci napadu rabunkowego na domostwo gospodarza Piotra Klika. Pod groźbą rewolwerów zrabowali zamaskowani złoczyńcy napadniętemu 1000 złotych gotówki, poczem uszli niepoznani.

ZNALAZŁ ŚMIERĆ NA TORZE KOLEJOWYM.

Kartuzy (z)

Szedł sobie niejaki Leon Gosz torem kolejowym z Dzierzążna do Kartuz. Nie wiadomo dokładnie, jak to się stało dość że Gosza przejechał pociąg na śmierć. Nieszczęśliwy pozostawił żonę i troje drobnych dzieci.

ISKRY LOKOMOTYWY SPOWODOWAŁY GROŹNY POŻAR.

Osówko (k)

Wybuchł pożar w majątku Osówko w powiecie grudziądzkim. Pożar zniszczył dwie stodoły częściowo ze zbożem, szopę do sztucznych nawozów, śpichlerz z zapasami zboża i obroku, nowowybudowaną szopę do maszyn rolniczych i część domu mieszkalnego dla pracowników majątku.

Dalszemu rozprzestrzenieniu się pożaru zapobiegła straż ogniowa z majątku Wielka Tymawa, która jako pierwsza przybyła na miejsce, a będąc dobrze zaopatrzona w narzędzia ratownicze jak i beczki do dowozu wody zdołała dalsze już zajęte przez ogień budynki od zniszczenia uchronić. Jest to nauka dla straży ogniowych, by na miejsce pożaru przybywały nie tylko z sikawkami, lecz pomyślały i o beczkach do dowozu wody.

Oprócz wyżej wymienionej stawiły się straże z sąsiednich gmin, jak i dwie straże z Niemiec.

W walce z pożarem poparzyło się kilka osób. Pożar wybuchł prawdopodobnie z lokomobili przy młóceniu w stodole. Straty są ogromne.

Kronika Śląska

DELEGACI AMERYKAŃSKIEGO KONSORCJUM PRZYBĘDĄ DO KATOWIC.

Katowice (c)

W związku z mającą się zaciągnąć wielką pożyczką amerykańską, przeznaczoną na cele inwestycyjne i budowlane Śląska dowiadujemy się, iż p. Wojewoda dr. Grażyński w czasie swego pobytu w Warszawie odbył dłuższą konferencję w Ministerstwie Skarbu. a

Konferencja ta przyspieszy przyjazd delegatów amerykańskiego konsorcjum finansowego do Katowic dla odbycia rokowań w tej sprawie. Jak słychać, delegacja ta przybędzie w najbliższym czasie

OPRYSZEK NA CMENTARZU.

Po południu napadnięta została na cmentarzu ewangelickim w Katowicach p. Helena Krajna przez nieznanego jej opryszka, który po zrabowaniu torebki damskiej, zawierającej banknot 50-złotowy i kartę cyrkulacyjną, opiewającą na jej nazwisko — zbiegł. Policja wdrożyła poszukiwania za bandytą.

WYBUCH ŹRÓDŁA SOLANKOWEGO.

Goczałkowice (cz)

W zdrojowisku goczałkowickiem nastąpił bardzo silny wybuch źródła solankowego a słup wody, wydobywający się z gardzieli źródła osiągnął wysokość 25 metrów. Ten wybujały wytrysk solanki należy sobie tłumaczyć zmianami geologicznemi, w głębi ziemi [illegible] wilgocią ziemi po okresie zimowym

Ustawa o położnych

Uchwalono przez Radę Ministrów na wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o położnych normuje sprawy:

obowiązków i uprawnień położnych, szkolenia oraz przeszkolenia położnych:

Dotąd normowały te sprawy przestarzałe przepisy ustawodawcze pruskie austrjackie i rosyjskie. Dowodem potrzeby nowych, opartych na wymogach współczesnego położnictwa przepisów jest fakt wydania nowej pruskiej ustawy o położnych w r. 1928. Przemawiała również za tem potrzeba ujednostajnienia przepisów, normujących dla wszystkich zaborów, co w znacznym stopniu przyczyni się do bardziej równomiernego rozmieszczenia położnych na terenie Państwa — obecnie Zachód ma znaczną podwyżkę natomiast Wchód znaczny brak położnych.

Jeszcze większa była potrzeba podniesienia poziomu nauczania, przedłużenia terminu nauczania oraz wprowadzenia obowiązkowego przeszkalania położnych. Podniesienie w szkołach położnych poziomu nauki w znacznym stopniu umożliwia podwyższenie cenzusu naukowego dla kandydatek ze szkół położnych — zamiast wymaganych przedtem umiejętności czytania i pisania. Rozporządzenie wymaga od kandydatek ukończenia szkoły powszechnej. Czas trwania nauki w szkole w zasadzie określono na 2 lata. Rozporządzenie wprowadza również zasadę obowiązkowego zamieszkiwania uczenic w szkole w internowanych, zakładanych przy szkołach. Podniesienie poziomu nauczania jest zapewnione również dzięki postanowieniu, że szkoły będą mogły być zakładane tylko przy zakładach położniczych liczących nie mniej niż 40 łóżek położniczych. Powyższe zasady rozporządzenia spotkały się z uznaniem ze strony sfer lekarskich oraz zawodowych związków położnych.

Fuzja L. O. P. P. z T. O. P.

Dnia 20 bm. odbyło się zebranie prezydjum komitetu stołecznego Ligi Obrony Powietrznej Państwa, na którem opracowano szczegółowe instrukcje dla poszczególnych kół stołecznych L. O. P. P., w celu ostatecznego i formalnego połączenia ich z kołami T. O. P. Do dnia 31 marca rb. wszystkie stołeczne koła L. O. P. P. dokonają spisu swego majątku, a następnie na wspólnych posiedzeniach zarządów kół LOPP i TOP dokonane będzie ostateczne połączenie się, wybór wspólnego zarządu i wciągnięcie wszystkich członków na wspólną listę. — Składka członkowska pozostanie niezmieniona i wynosić będzie nadal 50 groszy.

Po przeprowadzeniu tych formalności, delegaci połączonych kół wezmą udział w końcu kwietnia w posiedzeniu komitetu stołecznego i wybiorą nowy zarząd komitetu stołecznego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Dar na budowę sanatorjum akademickiego

W Zakopanem.

P. Jan Patzer, znany przemysłowiec warszawski, z małżonką zadeklarowali kwotę zł 10.000 na ufundowanie łóżka imieniem zmarłego ich syna Jerzego w projektowanem sanatorjum akademickiem w Zakopanem.

W ten sposób państwo Patzerowie otworzyli listę ofiarodawców, dając przykład instytucjom i osobom prywatnym przyczynienia się do zrealizowania wielkiego celu.

Kursy dla kierowników kolonji letnich

Polski Komitet Pomocy Dzieciom w porozumieniu z Wydziałem Opieki nad Dziećmi Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej organizuje w czasie od 15 kwietnia do 15 maja miesięczny kurs przeszkolenia dla wychowawców i kierowników kolonij letnich. Na kurs złożą się wykłady z zakresu higieny, wychowania, zagadnień organizacyjnych kolonij letnich oraz zajęcia praktyczne, wycieczki i zwiedzania; ogółem 25 dni pracy po 6 godzin dziennie. Kurs jest bezpłatny słuchacze przyjezdni będą mieli zapewnione mieszkania.

Wszystkie instytucje samorządowe i społeczne, które organizują kolonje letnie dla dzieci i młodzieży proszone są o zgłaszanie swych kandydatów na kurs przeszkolenia do dnia 1 kwietnia rb. wraz z podaniem nazwy i adresu instytucji polecającej, nazwiska, wieku i adresu kandydata oraz danych dotyczących jego wykształcenia dotychczasowej praktyki wychowawczej. Zgłoszenia należy kierować do Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom (ul. Jasna 11), referat naukowo-wychowawczy.

Projekt ustawy naftowej

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, po zakończeniu prac nad projektem jednolitej dla całego państwa ustawy górniczej, przystępuje obecnie do opracowania projektu ustawy naftowej.

Wznowienie akcji sanitarnej

Już w końcu kwietnia gdy śniegi całkowicie znikną z pól, a ziemia odmarznie, Departament Służby Zdrowia wznowi inspekcje sanitarne po całym kraju, a przedewszystkiem w stolicy.

Dopiero bowiem inspekcje wiosenne i letnie pozwalają na należyte zorientowanie się w postępie prac władz państwowych i samorządowych w kierunku podniesienia czystości i higieny w kraju.

Konferencja emigracyjna

Urząd Emigracyjny zorganizował w m. marcu w niektórych punktach kraju, będących ośrodkami intensywniejszego ruchu wychodźczego, konferencje emigracyjne, poświęcone sprawom emigracji zamorskiej, w szczególności organizacji emigracji zbiorowej do Kanady, zagadnieniom opieki nad emigrantami w kraju, i usunięciu zaobserwowanych dotychczas braków technicznych służby emigracyjnej w danym okręgu.

W konferencjach, którym przewodniczy p. dr. Piotr Durkacz, kierownik wydziału wychodźtwa zamorskiego w Urzędzie Emigracyjnym biorą udział: delegat departamentu opieki społecznej ministerstwa pracy i opieki społecznej, przedstawiciele odnośnych województw i kierownicy Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, które to urzędy na podstawie niedawno wydanej ustawy emigracyjnej stały się organami Urzędu Emigracyjnego także w zakresie emigracji zamorskiej. Pierwsza konferencja odbyła się w dniach 13 i 14 b. m. we Lwowie, następne będą zwołane do Krakowa i Brześcia n. B.

Nie wolno dręczyć zwierząt!

Na jednam z posiedzeń Rady Ministrów przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zwierząt.

Rozporządzenie zawiera bliższe określenie, co należy rozumieć przez znęcanie się nad zwierzętami; do takiego znęcania się zalicza się między innemi, bicie zwierząt przedmiotami twardemi lub ostremi, albo obliczonemi na sprawianie specjalnego bólu, przeciążenie zwierząt pociągowych i jucznych, przenoszenie lub przewożenie ich w sposób sprawiający im cierpienia fizyczne, nakładanie im uprzęży, pęt itp w sposób mogący sprawić ból, dokonywanie na nich doświadczeń naukowych dokonywanie na nich operacyj nieodpowiedniemi narzędziami lub bez zachowania odpowiedniej ostrożności dla zaoszczędzenia im bólu.

Poza tem projekt reguluje sprawę t. zw. wiwisekcji. Doświadczenia na zwierzętach będą mogły być dokonywane tylko dla poważnych badań naukowych i tylko przez osoby, posiadające pozwolenie władz.

Projekt przewiduje za dręczenie zwierząt grzywny do 2.000 zł i areszt do 6 tygodni, a w wyjątkowych wypadkach również kary więzienia. Karom tym podlegać będą także właściciele, przedsiębiorcy i inne osoby, które pozwolą na dręczenie zwierząt, albo do takiego dręczenia nakłaniać lub zmuszać będą.

Sprawozdanie giełdowe

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był bardzo spokojny, obroty minimalne i kursy prawie bez zmiany. Cały ruch koncentrował się wyłącznie w pap. procentowych.

Z pap. procent. płacono w dalszym ciągu za 8% listy dolarowe 95%, natomiast oddawano 6% listy żytnie, które się nieco osłabiły po 30.50 oraz 4% listy zast. konwert. po 56%. 8% oblig. m. Pozn. nadał w płaceniu po 92%. Z pap. państw. płacono za 5% poż. konwer. 66% oddawano zaś 5% premj. dolarowe po 72 (za sztukę 5 dol.). Pozatem robiono tranzakcje 8% listami Bku. G[illegible]. Krajowego po 93%.

Z akcji [illegible] handlowano tylko Bankiem Związku [illegible] w oddaniu.

Na rynku [illegible] przemysłowo-handl. doszło do notowania jedynie R. Mayem, którym robiono drobne tranzakcje po 108. Pozatem robiono drobne tranzakcje bez notowania Brow. Grodziskim po 55. Po zakończeniu giełdy handlowano Sp. Drzewna po 73.

Z pap. nieoficjalnych handlowano Bkiem Polskim po 146.50—146 i Akwawitem po 110. w oddaniu.

Cedula urzęd. giełdy pieniężnej w Poznaniu

Poznań, 27. 3. 1927 r.

Papiery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 66% P; 8% oblig. miasta Poznania 92% P; 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 95% P; 4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 56% O; 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 30.50 O; 5% pożyczka premjowa serja II. 72,— O.

Akcje bankowe: Bank Zw. Spółek Zar. I. em. zł. 88,— O.

Akcje przemysłowe: dr. Roman May I. em. zł. 108 +. Tendencja: spokojna.

Notowania złotego

Warszawa, 26. 3. (PAT.) Notowania złotego: Londyn zło. za 1 f. szt. 43.47; Zurych za 100 zł 58.20; Berlin za 100 zł. noty większe 46.65—47.05; noty drobne 46.70—47.00; wypł. na Warszawę 46,75 do 46,95; na Katowice tak jak na Warszawę: na Poznań 46,775—46,975; Gdańsk za 100 zł. 57.43 do 57,57; telegr. wypł. na Warszawę 57.39—57.54; Wiedeń czeki 79,58—79,83; Praga za 100 zł. 378,55.

Urzęd. Giełda Dewiz w Warszawie

Notowano w zł za	transakcja 27. 3.	transakcja 26. 3.	sprzedaż 27. 3.	sprzedaż 26. 3.	kupno 27. 3.	kupno 26. 3.
bankn.						
1 dol. am.	—	—	8,92	—	8,80	—
1 funt ang.	—	—	—	—	—	—
przek.						
Belgja —	124,33	—	124,84	—	124,02	—
Holandja	359,18	359,18	360,08	360,08	358,28	358,28
Londyn —	43,51½	43,52½	43,62	43,63	43,41	43,41½
Nowy Jork	8,90	8,90	8,92	8,92	8,88	8,88
Paryż —	35,11	35,11	35,20	35,20	35,02	35,02
Praga —	—	26,41½	—	26.48	—	26.35
Szwajcarja	171,83	171,77	172,25	172,20	171,41	171,35
Sztokholm	—	—	—	—	—	—
Wiedeń —	125,45	—	125,75	—	125,13	—
Włochy —	47,12½	—	47,24	—	47,01	—
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—

Państw. papiery wartościowe	27. 3.	26. 3.
5% p. konwers. kolej. — — —	—	—
8% pożyczka dolarowa — — —	71,75—71,10	70,15—71,75
6% pożyczka dolarowa — — —	—	—
5% pożyczka konwersyjna — —	67	67.00
5% pożyczka konwersyjna kol.	—	—
10% pożyczka kolejowa — —	102,50	102 50
1 gram złota — — — — — —	—	—

Akcje	27. 3.	26. 3.
Bank Polski — — —	150,25—149,50	150—151—150
Bank Dyskontowy —	138,50	—
Bank Handlowy — —	123	123
Bank Zachodni —	—	—
Bank Zw. Spółek Zarob.	86	87
Bank Tow. Spółdz. —	—	95
Starachowice — — —	63,25	63,50—63,25
Chodorów — — —	—	—
Michałów — — —	—	—
W. T. F. Cukru — —	73	57
Firlej — — — — —	56,50	—
Lazy — — — — —	—	—
Wysoka — — — —	—	—
W. T. K. Węgiel —	92—92,25—92	93—93,50—92,75
Nobel — — — — —	37,75—37,50	37,50
Cegielski — — — —	—	46—46,[illegible]
Pitzner — — — —	—	—
Lilpop — — — — —	41—41,25	—
Modrzejów — — —	45,50—46	46,25
Norblin — — — —	195	—
Ortwein — — — —	—	—
Ostrowieckie — — —	86—87	86
Pocisk — — — — —	11	11
Rudzki — — — —	53	53
Ursus — — — — —	—	—
Zawiercie — — — —	31—30,50	—
Żyrardów — — — —	—	—
Haberbusz — — —	—	—
Spies — — — — —	162,50	162,50
Spirytus — — — —	—	—
W. T. Żegluga — —	—	—
Młynotwórnia — —	—	—
Borkowski — — —	19,25	19,25—19,35
Rohn — — — — —	—	—
Zieleniewski — — —	—	—
Siła i Światło — —	104,50	—
Majewski — — —	—	—
Lombard — — —	—	—
Grodzisk — — — —	—	—
Elektr. — — — —	92	92
Parowozy — — — —	—	3[illegible]
Bank Przem. Lwów.	—	—
Bank Powsz. Kredyt	—	—
Chodorów — — —	—	—
Wulkan — — — —	13,75	—

Ziemiopłody

Warszawa, 26. 3. Tranzakcje na giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. fr. stacja załadowcza. Pszenica kongresowa 742/753 g/l. (126/128) 58.00 do 60,00; Żyto kognres. 681 g/l. (116) 45.50—47,00; Kursy ustalone na podstawie, cen rynkowych. Owies jednolity pastewny 44,00—45,00; — poznański lub pomorski zdatny do siewu 50,00—51,00; Otręby żytnie 32,00—33,00; Jęczmień browarowy 46,00—47,00; — przemiał. 43,00—44,00; Mąka pszenna 4/0 A. 87,00 do 90,00; — 4/0 79,00—82,00; — żytnia pytl. 65% 63,00—64,00. Podaż zwiększona. Obroty średnie.

Doroczne obrady Sejmiku Komunalnego Związku Kredytowego

(op) Już jak donosiliśmy w sobotę, dnia 24. bm. odbył się w tym dniu w sali Rady Miejskiej doroczny Sejmik Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu, pod przewodnictwem wiceprezesa Związku p. J. Włodka prezydenta m. Grudziądza. Po przywitaniu obecnych przedstawicieli władz i delegatów, tudzież po przyjęciu porządku obrad, przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi p. Ministra Spraw Wewnętrznych p. radcy Lenartowiczowi który wygłosił powitalne przemówienie w imieniu p. Min[illegible] Spraw Wewnętrznych. Prelegent zaznaczył, że p. minister żywo interesuje się organizacja względnie reorganizacja komunalnych kas oszczędności, instytucjami finansującemi te kasy oraz związkami rewizyjnemi powołanemi do czuwania nad działalnością tych kas, czego zresztą dowodem jest przyjazd do Poznania specjalnej delegacji. Pan radca Lenartowicz zakończył swe przemówienie życzeniem dalszej pomyślnej i owocnej pracy.

Następnie zabrał głos p. T. Adamczewski, dyrektor Komunalnego Banku Kredytowego, który w dłuższem przemówieniu zilustrował na szeregu faktów i licznych danych dalszy rozwój tak agend Związku jak i Banku w roku sprawozdawczym co już swego czasu obszernie omawialiśmy. W dalszym ciągu swego referatu p. dyr. Adamczewski zaznaczył co następuje:

Rozwój Komunalnego Banku Kredytowego wyraża się przedewszystkiem we wzroście funduszu zapasowego, który po zasileniu go czystym zyskiem z roku 1927 przekroczy kwotę 1 miljona złotych, co dla Banku, nieposiadającego kapitału zakładowego, ma doniosłe znaczenie. Jeżeli się zważy, że niemieckie „Centrale Żyrowe" o podobnym zakresie działania posiadają od 10—15 miljonów kapitału zakładowego nie licząc rezerw, to sprawa zwiększenia własnych kapitałów Banku nabiera specjalnego znaczenia i będzie musiała być rozwiązana w ciągu bieżącego roku, zgodnie zresztą z wymaganiami ogłoszonej przed kilku dniami ustawy o prawie bankowem.

Poczem w kwestji organizacji działu komunalnych kredytów długoterminowych oświadczył iż organizacja działu komunalnych kredytów długoterminowych postąpiła tak dalece naprzód, że ich uruchomienie zależne jest obecnie wyłącznie od zatwierdzenia przez władze centralne przeprowadzonych zmian statutu Związku. Należy zaznaczyć, że Bank zapewnił już sobie ulokowanie około 3—4 miljonów obligacyj komunalnych, t. j. tyle, ile wynosi zgłoszone przez komuny zapotrzebowanie. Organizacja długoterminowego kredytu hipotecznego wyeliminowana z zakresu działania Banku na życzenie Ministerstwa Skarbu, przeszła na nowo utworzone przy współudziale i pomocy Banku „Zachodnio - Polskie Towarzystwa Kredytu Miejskiego", które działalność swoją podejmie natychmiast po oczekiwanem zatwierdzeniu statutu przez władze centralne.

Przemówienie swoje p. dyr. Adamczewski zamknął stwierdzeniem, że podstawy Związku i Banku są dostatecznie silne i zdrowe, co każe wierzyć w dalszy pomyślny rozwój obydwu instytucyj.

Następnie sprawozdanie komisji rewizyjnej przedstawił p. poseł K. Czyszewski przewodniczący komisji z wnioskiem o udzielenie absolutorjum tak władzom Związku jak zarządowi Banku.

W dyskusji głos zabierali m. i. p. L. Barciszewski prezydenta miasta Gniezna, p. Czwójdziński, burmistrz m. Starogardu i p. M. Pluciński, radny m. Poznania.

Sejmik przyjął wszystkie sprawozdania, bilans z rachunkiem zysków i strat Banku zatwierdzającej wiadomości, uchwalając w dalszym ciągu podział czystego zysku Banku i zatwierdzenie rachunków Związku wraz z budżetem na rok 1928 zgodnie z przedłożonemi przez władze Związku propozycjami.

Następnie przeprowadzono wybory na miejsce ustępujących członków Wydziału Związku i komisji rewizyjnej. Do Wydziału wybrani zostali jako nowi członkowie pp.: starosta Różankowski z Środy starosta dr. Chmielecki ze Starogardu, prezydent Barciszewski z Gniezna oraz ponownie burmistrz dr. Sobierajczyk z Chojnic, a do komisji rewizyjnej jako członkowie p. starosta Łyskowski z Gniezna, p. burmistrz Scholl z Szamotuł i p. burmistrz Czwojdziński ze Starogardu oraz jako ich zast.: p. starosta Ossowski z Chełmna, p. starota Zenkteler z Leszna i p. burmistrz Koszewski z Kościana.

O godzinie 2 i pół zamknął przewodniczący posiedzenie Sejmiku, dziękując zebranym uczestnikom za liczny udział oraz za spokojne i owocne obrady.

Katastrofalne pożary

W miasteczku Woronowo spłonęło 16 gospodarstw

Nowogródek. (Pat.) W m. Woronowo pow. lidzkiego wybuchł pożar w jednym z domów, przyczem ogień momentalnie przeniósł się na pobliskie budynki. Mimo energicznej akcji miejscowej straży ogniowej i straży pożarnej z Bieniakonia **spaliło się 16 gospodarstw. Straty obliczają na około ¼ miljona złotych.** 27 rodzin zostało bez dachu. Przyczyny pożaru dotychczas nie zdołano ustalić. Pożar ten był czwartym większym pożarem w przeciągu roku, który nawiedził Woronowo. Pożar zdołano zlokalizować dopiero po upływie jednego dnia.

W Małopolsce Wschodniej

Lwów, (AW). Donoszą o katastrofalnych pożarach, które pozbawiły **dziesiątki rodzin dachu nad głową i strawiły dobytek**, wyrządzając szkody na setki tysięcy złotych. **Pożary spowodowały śmierć kilku ludzi.**

We wsi Czerczyk, powiat Jaworów, pożar podsycany silnym wiatrem począł się rozprzestrzeniać z żywiołową szybkością. Kilkanaście zabudowań gospodarskich stanęło w płomieniach. Brak wody dopełnił katastrofy. **Ogółem spłonęło 38 gospodarstw, w tem 106 budynków gospodarskich wraz z inwentarzem żywym i martwym. W płomieniach zginęło dwoje ludzi: 60-letnia staruszka i 6-letnie dziecko. Wielu ludzi zostało poparzonych.** Szkody wynoszą setki tysięcy złotych. Powodem pożaru był wypiek chleba w kurnej chacie. W pewnym momencie płomienie dosięgły strzechy, która momentalnie stanęła w płomieniach.

Druga katastrofa pożaru wybuchła we wsi Brzozów, powiat Nisko. Spłonęły 4 kompletne gospodarstwa, zginęło dwoje ludzi: 70-letni starzec i pewna kobieta. Kilka osób zostało poparzonych. Powodu pożaru nie zdołano dotychczas ustalić.

Trzeci pożar wybuchł we Lwowie w cegielni Schoenfelda przy ul. Snopkowskiej. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej pożar zdołano zlokalizować i ugasić.

Wiadomości w trzech wierszach

Warszawa. Artur Honegger, światowej sławy kompozytor francuski, przył do Warszawy, gdzie dyrygować będzie swoimi utworami w Filharmonji.

* * *

Łuck. Władze bezpieczeństwa zlikwidowały komunistyczną organizację dywersyjną. Aresztowano 22 osoby.

* * *

Ryga. Podpisany tu został prowizoryczny traktat handlowy łotewsko-estoński.

* * *

Verona. W czasie próbnej jazdy samochodowej wywrócił się samochód, zabijając 2 policjantów i raniąc kilkanaście osób.

Lizbona. Wybory na prezydenta odbyły się w zupełnym spokoju. Jedyny kandydat Carmona uzyskał conajmniej 500 tys. głosów.

* * *

Genewa. Rząd Republiki Chili złożył w L. N. tekst traktatu rozjemczego zawartego pomiędzy Chili i Hiszpanją.

* * *

Moskwa. Wyjechała do Francji przez Polskę w celach leczniczych żona prezesa wszechrosyjskiego WCIKa Kalinina.

* * *

Kopenhaga. Zmarła tutaj p. Bang, pierwszy minister kobieta w Danji. Była ona ministrem kultury w gabinecie socjal-demokratycznym.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen z dnia 27. 3. 1928 r.

Spędzono: 1021 szt. bydła — 2710 szt. świń — 540 cieląt — 150 szt. owiec — szt. — prosiąt. Razem 4779

I. Bydło:

A. Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane — — —	1[illegible]—186
b) pełnomięsiste wytuczone woły od 4—7 lat	1[illegible]0—146
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone — — — — — — — — —	12[illegible]—132
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze — — — — — — —	—

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej — — — — — — — — — — —	144—148
b) pełnomięsiste, młodsze — — — — —	130—140
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze — — — — — — —	122—126

C. Jałówki i krowy:

a) pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej — — — — — —	—
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7 — — —	148—153
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki — — — — —	138—146
d) miernie odżywione krowy i jałówki — —	120—126
e) licho odżywione krowy i jałówki — — —	000—100

D. Licho odżywiona młódź (żarłoki) —

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendery)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne — — — —	160—168
c) średnio tuczone cielęta i najprzedn. ssaki	146—150
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki — —	000—140
e) liche ssaki — — — — — — — — — —	124—130

III. Owce:

A. Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne —	000—126
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione skopy i owce — —	116—130
c) miernie odżywione skopy i owce — —	—

B. Opasy polne:

a) jagnięta tuczne — — — — — — — —	—
b) liche jagnięta i owce — — — — — —	—

IV. Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi — —	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	184—186
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	176—178
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	1[illegible]8—170
e) mięsiste świnie ponad 80 kg — — — —	158—162
f) maciory i późne kastraty — — — — —	150—180

Przebieg targu: na bydło i świnie spokojny; bydło i świnie nie wyprzedane.

Notowania giełdy płodów rolniczych w Berlinie

Berlin, 27 marca 1928. Godzina 1,30.

Zboża nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska — — — — — — — —	244—248
wrzesień — — — — — — — — — —	000,00
marzec — — — — — — — — — —	2[illegible]7,00
maj — — — — — — — — — — —	273,[illegible]0
lipiec — — — — — — — — — —	281,[illegible]0
Tendencja	
Żyto marchijskie — — — — — — — —	257—259
wrzesień — — — — — — — — — —	248,00
marzec — — — — — — — — — —	275,00
maj — — — — — — — — — — —	281,50
lipiec — — — — — — — — — —	262,75
Tendencja	
Jęczmień jary — — — — — — — — —	230,00—280,00
Jęczmień ozimy — — — — — — — —	000,00—000,00
Jęczmień pastewny krajowy — — — — —	000,00—000,00
Tendencja utrzymana	
Owies marchijski — — — — — — — —	234—242
październik — — — — — — — —	000.00
grudzień — — — — — — — — —	000,00
marzec — — — — — — — — — —	000.00
Tendencja spokojna	
Kukurydza loco Hamburg — — — — —	000—000
Kukurydza loco Berlin — — — — — —	2[illegible]8—240
Mąka pszenna — — — — — — — — —	31.50—35,00
Mąka żytnia — — — — — — — — —	34 2[illegible]—36, 0
Ospa pszenna — — — — — — — — —	16,75—1[illegible],85
Ospa żytnia — — — — — — — — — —	16,75—16,8[illegible]
Rzepak — — — — — — — — — — —	00,00
Groch vikt. — — — — — — — — — —	46—57
Groch polny — — — — — — — — — —	25—27
Peluszka — — — — — — — — — — —	24—25
Bób polny — — — — — — — — — —	23—24
Wyka — — — — — — — — — — — —	24—26
Łubin niebieski — — — — — — — — —	14—14,75
Łubin żółty — — — — — — — — — —	15,25—16,00
Seradela nowa — — — — — — — — —	25,00—28,00
Makuchy rzepakowe — — — — — — — —	19,60—19,70
Makuchy lniane — — — — — — — — —	24.20—24.40
Wytłoki suche — — — — — — — — —	14,50—14,80
Śrut soja — — — — — — — — — — —	22 [illegible]0—22,70
Płatki ziemn. — — — — — — — — — —	26 50—27 00
Ziemniaki jad. b. — — — — — — — —	0 00—0,00
Ziemniaki jad. czerwone — — — — — —	3,00—3,20
Ziemniaki jadalne żółte — — — — — —	3,30—3,60
Ziemniaki przemysł — — — — — — —	0,00—0,00
Ogólna tendencja	

Urzędowe kursa dewiz w Berlinie

	27. 3.		27. 3.
Helsingfors —	10,52	Warszawa — —	47
Wiedeń — —	58,[illegible]95	Gdańsk — —	81,71
Praga — — —	12,40	Bukareszt — —	2,611
Budapeszt —	73,10	Tokio — — —	2, 0[illegible]
Sofja — — —	3,025	Rio de Janeiro —	0,504
Amsterdam —	168,58	Jugosławja —	7,3[illegible]4
Oslo — — —	11[illegible]74	Portugalja —	18,[illegible]
Kopenhaga —	112,[illegible]8	Kanada — —	4,18[illegible]
Sztokholm —	112, 8	Kair — — —	20,[illegible]6
Londyn — —	20,43[illegible]	Reval — —	112,40
Buenos Aires —	1,791	Ateny — — —	5,5 6
Nowy Jork —	4,1[illegible] 5	Konstantynopol	2,11[illegible]
Bruksela — —	58 4[illegible]	Katowice — —	46,95
Kowno — —	41,6[illegible]	Poznań — —	46 [illegible]5
Paryż — — —	16,465	Ryga — — —	81,08[illegible]
Zurych — —	80,6[illegible]	Urugwaj — —	4,[illegible]24
Madryt — —	70,17	Rzym — —	22,12

Dewizy spokojne i w małym popycie.

Jen dalej mocny, Bruksela mocna, Madryt nieco mocniejszy.

Notowania zbożowe

Chicago, 26. III. 1928. Zamknięcie. Ceny terminowe Pszenica. Tendencja mocna. Na maj 140; na marzec 140⅛; na lipiec 137¾; na wrzesień 135½. — Kukurydza. Tendencja mocna. Na maj 100⅛; na marzec 98⅛; na lipiec 102⅞. — Owies. Na maj 57⅛; na marzec 57¾; na lipiec 51⅞. — Żyto. Tendencja mocna. Na maj 119⅞; na marzec 119½; na lipiec 113⅞.

Chicago, 26. III. 1928. Zamknięcie. Ceny loco. Hard ozima jara nr. 2 141¾; Hard ozima jara Nr. 3 139; Kukurydza żółta nr. 2 102½; Żyto nr. 2 120; Jęczmień Malting 92—102.

Nowy Jork, 26. III. 1928. Zamknięcie. Ceny loco. Pszenica: Manitoba nr. 1 166[illegible]; czerw. ozima jara nr. 2 175⅞; Hard ozima jara nr. 2 158[illegible]; Kukurydza nowa z nowych zbiorów 113⅛; Żyto nr. 2 fob. Nowy Jork 136[illegible]; Jęczmień Malting 106½; Mąka Spring 660—690; Frachty do Anglji 1/6—2/6; Frachty na kontyngent 9—10.

Życie gospodarcze

Przerachowanie taryfy celnej

Sprawa podniesienia stawek celnych w Polsce była od dłuższego czasu przedmiotem zabiegów naszych sfer przemysłowych i została ostatecznie załatwiona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 lutego 1928 roku (Dz. Ustaw nr. 15, poz. 112), o czem w swoim czasie informowaliśmy czytelników „Dziennika".

Kwestja ta, jak to obecnie przyznają wszyscy, którzy się tym przedmiotem interesują, została załatwiona zbyt późno; gdyż mają teraz do naszego rządu pretensje sfery gospodarcze państw, mających z Polską zawarte traktaty handlowe i nawet grożą w Czechosłowacji i Austrji zerwaniem dotychczasowych stosunków handlowych.

Spadek złotego w 1925 roku wpłynął na ożywienie w całym szeregu gałęzi przemysłu przez wytworzenie różnicy między poziomem cen towarów w kraju i zagranicą. W tym okresie, który trwał do końca drugiej połowy roku 1926 przeliczenie stawek celnych okazało się rzeczą zbyteczną. Dopiero po pewnym okresie czasu po ustabilizowaniu się naszej waluty, kiedy musiały nastąpić zwyżki płac robotniczych i wzrost kosztów wytwórczości w kraju przemysł przetwórczy, odczuwając coraz bardziej konkurencje zagraniczną, korzystającą z taniego i względnie dłuższego kredytu, wystąpił już przed rokiem o tak zwaną waloryzację ceł. Jednak rząd opierał się temu, gdyż obawiał się znaczniejszej zwyżki cen, które i tak, jak wskazywały wskaźniki cen hurtowych i detalicznych, powoli, nieznacznie, lecz stale podnosiły się.

Ostatecznemi motywami, które skłoniły rząd do przeliczenia stawek celnych były prawdopodobnie, oprócz ostatecznego ustabilizowania waluty, pogarszający się bilans handlowy i rokowania handlowe z Niemcami, których przedstawiciele wobec zapowiadanego przeliczenia taryfy celnej nie wiedzieli z jakiemi stawkami będą mieli w przyszłości do czynienia i z tego powodu nie mogli przystąpić do rokowań o traktat handlowy z konkretnemi propozycjami.

Zupełnie słusznie p. Z. Miduch pisze w „Przeglądzie Gospodarczym", gdyby to przeliczenie zostało dokonane w roku 1926, to zagraniczni dostawcy Polski nie odczuliby zupełnie przeliczenia ceł i nie mogli by mieć do nas teraźniejszych pretensji, gdyż nasza taryfa celna była obliczona na franki złote.

Otóż zawieranie umów handlowych na warunkach teoretycznych, w danym momencie nie obowiązujących, tj. zawieranie umów handlowych z zastrzeżeniem pewnych praw, z których de facto przez dłuższy czas nie korzysta się, prowadzić może do różnej przez obie strony interpretacji zastrzeżonych uprawnień, gdy jedna ze stron warunki tworzenia naraz wprowadza do praktyki handlu wymiennego, jak to się obecnie stało przez waloryzację ceł w Polsce.

Pomimo tego, że żaden z obowiązujących traktatów handlowych nie zabrania nam waloryzacji i przeliczenia ceł, to jednak w stosunku do różnych państw traktatowych faktyczne położenie kształtuje się dość różnie. Inne wytwarzają się warunki w stosunkach z państwami, które nie mają umowy handlowej „taryfowej" (tj. celnej) z Polską, zwłaszcza, gdy państwa te, jak Austrja, same względem towarów, interesujących eksport polski, kilkakrotnie w czasie obowiązywania umowy handlowej, zmieniały cła, inne warunki w stosunkach z państwami, które, jak Czechosłowacja, mają umowę handlową taryfową i nadto naogół przestrzegały nietylko warunków umowy, lecz także zasady trwałości taryfy celnej, a inne jeszcze warunki w stosunkach z państwami, które zawarły wprawdzie umowę taryfową z Polską, lecz same hołdują (lub do niedawna hołdowały) zasadzie całkowitej autonomji, co się tyczy wysokości stawek celnych, względnie zasadzie t. zw. réajustement stawek celnych konwencyjnych zależnie od zmiany wskaźnika cen hurtowych.

Otóż teraz z najsilniejszym protestem przeciwko przerachowaniu stawek celnych w Polsce występują zainteresowane sfery gospodarcze w Czechosłowacji i to z okręgów, zamieszkałych przez Niemców. Sprawa załagodzenia tych zatargów z Czechosłowacją i Austrją jest o tyle dla Polski trudniejsza, że, bilanse handlowe nasze z temi państwami układają się dla Polski dodatniemi nadwyżkami.

Wszystkie towary zostały podzielone na trzy części: pierwsza zgrupowana w załączniku do omawianego rozporządzenia w liście A, zawiera towary, na które zostanie nałożone cło w stosunku 1:1,72, lista 13 zawiera 19 towarów pierwszej potrzeby, surowców i nawozów, które będą miały stawki celne niezmienione, a reszta towarów podlegać będzie stawkom celnym o 30 procent zwiększonym. Lista A zawiera szereg artykułów przeważnie luksusowych, do których niesłusznie zalicza się śliwki suszone i pomarańcze, i niektóre towary i półprodukty, jak: barwniki syntetyczne, przetwory farmaceutyczne, lampki katodowe, aparaty do radjostacji, wozy bez zapędu mechanicznego, niektóre [illegible] muzyczne i półprodukty do wyrobu [illegible]ników, co do których uznano potrzebę wzmocnienia ochrony celnej.

Łącznie z rozporządzeniem o przeliczeniu stawek celnych zostało wydane inne rozporządzenie z dnia 10 lutego 1928 riku „w sprawie uchylenia zakazu przywozu niektórych towarów". Rozporządzenie to uchyla reglamentację towarów, wymienionych w listach II. i III., utrzymuje natomiast w mocy reglamentację towarów, zamieszczonych na listach I. i IV. Zarządzenie to, podobnie jak i poprzednio omówione, wchodzi w życie od 15 marca 1928 r. Zakaz przywozu z Niemiec pozostaje jednak nadal w mocy dla list II. i III., a dotychczasowe pozwolenia przywozu z innych krajów będą zastąpione świadectwami pochodzenia, niezbędnemi dla stwierdzenia, że towar nie jest pochodzenia niemieckiego. Zarządzenie to ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla unormowania naszych sotsunków z zagranicą. Zwalnia bowiem od reglamentacji bardzo dużą grupę towarów i sprowadza reglamentację, według obliczeń Min. Przemysłu i Handlu do około 7 procent ogólnego przywozu.

Sfery gospodarcze, reprezentowane przez centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, nie zadawalniają się tem przeliczeniem stawek naszej taryfy celnej, gdyż one w swoim czasie życzyły sobie przeliczenia całkowitego taryfy celnej w stosunku 1:1,50.

Napewno są pewne niedociągnięcia w tym rozdziale towarów na te 3 listy, już obecnie czytamy w pismach, że niemieccy eksporterzy szykują się do zalania naszego rynku obuwiem maszynowem niemieckiem, lecz naogół trzeba się zgodzić, że obecnie przeprowadzona rewizja naszej taryfy celnej jest trafna. N.

Przemysł drzewny na P. W. K.

Jedno z naczelnych miejsc w przemyśle polskim zajmuje bezsprzecznie przemysł drzewny. Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce, zrzeszająca 80 procent przemysłowców drzewnych, rozumiejąc ważność PWK, w roku 1929 dla gospodarstwa krajowego, zgłosiła już w końcu roku ub. akces do PWK.

Poza argumentami ideowemi i ogólnopaństwowemi, przemawia za jaknajszerszem obesłaniem wystawy przez przemysł drzewny dobrze zrozumiany interes własny. Czynne zainteresowanie przemysłowych i handlowych sfer zagranicznych wystawą, przyczyni się niewątpliwie do ugruntowania dobrej opinji o Polsce i ułatwi tem samem nawiązanie bezpośredniego kontaktu między polskimi wytwórcami a zagranicznymi odbiorcami.

W ogólnym pokazie przemysłu na PWK., przemysł drzewny został umieszczony jako grupa XXII. A z następującą klasyfikacją:

Klasa 1. Półsurowce (tarcice, drzewo budowlane, kopalniaki, podkłady kolejowe, słupy telegraficzne, wikliny, trociny, wełna drzewna, trzciny).

Klasa 2. Półfabrykaty dla przemysłu drzewnego i rzemiosła (dykty, forniery, gonty, listwy, klepki, obrecze, dzwona, szpunty, szprychy itd.).

Klasa 3. Przemysł budowlany drzewny (drzwi, okna, boazerje, schody, żaluzje i futryny).

Klasa 4. Fabrykacja skrzyń, pudeł i innych opakowań drewnianych.

Klasa 5. Fabrykacja beczek i kadzi.

Klasa 6. Narzędzia, przybory i artykuły pomocnicze dla przemysłu i rzemiosła (warsztaty stolarskie, heble, trzony do młotów, siekier, rękojeście do pilników, narzędzi dzwonów, szpulki do tkactwa, kopyta itd.).

Klasa 7. Przemysł korkowy (linoleum, korki, płyty korkowe, izolacje, proszek korkowy itd.).

Rada Naczelna zamierza wybudować pawilon specjalny wielkości 1200 m² dla eksponatów przemysłu drzewnego. W ostatnim czasie rozpisana została ankieta do przemysłowców drzewnych za pośrednictwem zrzeszonych Związków w sprawie udziału w PWK. kończąca się wezwaniem całego przemysłu drzewnego do natychmiastowego przesyłania zgłoszeń wprost do Dyrekcji PWK. w Poznaniu, lub do Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Warszawie.

Wiadomości urzędowe

ROKOWANIA AUSTRJACKO-POLSKIE.

Prowadzone w ciągu ostatnich dni w Warszawie rokowania delegacyj handlowych, polskiej i austrjackiej, dały jako dotychczasowy rezultat sprecyzowanie obustronnych postulatów.

Obecnie nastąpiła w rokowaniach chwilowa przerwa, w ciągu której obie delegacje złożą swym rządom sprawozdanie.

Dalszy przebieg rokowań zależeć będzie od stanowiska, jakie rządy te zajmą w sprawie niniejszej.

USPRAWNIENIE HANDLU SOLĄ.

W nr. 9 „Dziennika Urzędowego" Ministerstwa Skarbu z dnia 21 marca 1928 roku znajdujemy okólnik L. 985/3/28 w sprawie monopolu soli do Izb Skarbowych oraz wydziału skarbowego Woj. Śląskiego w Katowicach. Okólnik ten w celu usprawnienia działalności zarówno hurtowni soli, jak wolnych składów, upoważnia zarządy wolnych składów soli do wysyłania odbiorcom przesyłek soli na inkaso bankowe bez obowiązku jednoczesnego wpłacenia należności, natomiast z zastrzeżeniem, że ryzyko takich przesyłek ponosi w pełni wolny skład soli, który winien należną z inkasa sumę, wpłacić na rachunek Biura Sprzedaży Soli najdalej w 6-tym dniu od daty odbioru. Okólnik nosi datę dnia 24 lutego br. i podpisany jest przez dyrektora departamentu p. Wójtowicza.

BEZROBOCIE W POLSCE.

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 10 do 17 marca rb. wykazuje 175.343 bezrobotnych, zarejestrowanych w PUPP., w tem 37.353 bezrobotnych kobiet. W stosunku do zeszłego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 1.241 osób. Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach PUPP.: Sosnowiec o 136, Łódź o 1668, Górny Śląsk o 109, Lwów o 173 osób; wzrost natomiast nastąpił w okręgach Bydgoszcz o 353, Ostrów o 162 osoby.

Rolnictwo

ZIELONY TYDZIEŃ NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Wzorem zagranicznych instytucji rolniczych zamierza śląska Izba rolnicza zorganizować t. zw. „Zielony Tydzień". Impreza ta pomyślana jest jako rodzaj święta rolniczego w czasie którego odbędzie się wielki zjazd rolników z całego Śląska. W czasie Zielonego Tygodnia odbyłby się szereg odczytów interesujących rolników, pokazy zwierząt, maszyn rolniczych i najnowszych wynalazków oraz odbyłyby się narady nad aktualnemi zagadnieniami ekonomicznemi. Definitywny termin Zielonego Tygodnia oznaczony będzie w niedługim czasie.

„SIEW" TOW. AKC. W POZNANIU.

Roczne Walne Zebranie odbyło się dnia 23 bm. w sali Pozn. Ziemstwa Kredytowego pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. radcy Grabowskiego. Sprawozdanie zarządu za rok gospodarczy 1926/27 przedstawił zgromadzonym członek zarządu p. Kazimierz Otmianowski, zaznaczając, że szósty okres gospodarczy Sp. Hodowlanej „Siew" jest ostatnim z 3-lecia, na które rozłożono reorganizację po nabyciu w pierwszej 3-letniej fazie przygotowawczej doświadczenia, i kończy tem samem szereg lat niedoborowych. Oczekiwania bowiem, oparte na wypracowanych przez kilkolecie własnych materjałach hodowlanych w pełni się potwierdziły i dały rezultaty tak gospodarczo i materjalnie dokonałe. Oryginalne żyto włoszanowskie, jako kreacja pierwszorzędna, stojąca w porównaniach na czołowych miejscach ustala coraz więcej swoją reputację, i podejmuje coraz skuteczniej konkurencję z innemi typami. Z bogatego materjału kilku tysięcy krzyżówek nowych typów ziemniaków, przeprowadziła Sp. dalszą celową selekcję i spodziewa się już w roku następnym wcale doskonałego wyniku. W lubinie waskolistym lansuje Tow. nową oryginalną odmianę np. włoszanowskiego, o białem ziarnie i lekko fioletowem kwieciu.

Odmiana ta ma wszelkie wymagane zalety i może rolnictwu wielkie oddać usługi. Jak na wstępie wspomniano, kończy Tow. przejściową fazę przygotowawczą a wchodzi przez dokonanie przestawienie administracyjne w silne podstawy tak twórczo-hodowlane jak również majątkowe.

Przedstawiony bilans z rach. zysków i strat za r. 1926/27 balansuje sumą 850 434,90 zł. Bilans zatwierdzono i udzielono pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Ustępujących z kolei starszeństwa członków Rady Nadzorczej pp. dr. Jana hr. Szołdrskiego, prof. dr. Niklewskiego i Prota Mieleckiego, ziemianina, wybrano ponownie. Ponadto wybrano jako dalszego członka p. Romana Jantę-Połczyńskiego z Zabiczyna. Zarząd spoczywa w rękach pp. Kazimierza Otmianowskiego i dr. St. Kurnatowskiego.

BADANIE MIĘDZYNARODOWYCH KONJUNKTUR GOSPODARCZYCH.

Dyrektor Instytutu Badań Konjunktur i Cen, prof. E. Lipiński i dyrektor departamentu ogólnego Ministerstwa Skarbu, p. St. Stażyński wyjechali w dniu 22 bm. do Wiednia na zaproszenie austrjackiego Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych, który na dzień 23 i 24 bm. zwołał w Wiedniu międzynarodową konferencję w sprawach, zwipzanych z zagadnieniami statystyki finansowej.

Popierajmy przemysł krajowy

Doświadczenia z odmianami kukurydzy w Puławach w r. 1927

W roku 1927 w Puławach, pod kierunkiem dr. L. Kaznowskiego, zostały wykonane na 30-metrowych parcelkach, przy sześcio-krotnem powtórzeniu, doświadczenia z dziewięciu odmianami kukurydzy. Nasiona do doświadczeń były przysłane z Bydgoszczy, przez kierownika poddziału hodowli roślin, p. M. Krukowskiego, w liczbie siedmiu odmian, oprócz tego dodano jeszcze 2 odmiany miejscowe (nr. 1 i 9).

Kukurydzę wysiano na glebie spiaszczonej madzie nadwiślańskiej, po wysadkach buraczanych. Nawożenie — żadne. Siew był bardzo opóźniony — 19 maja. Wschody pokazały się dość równo — 30 maja. Czerwiec był chłodny i pochmurny, wobec czego kukurydza rozwijała się początkowo dość powoli. Następne miesiące, były ciepłe i bardzo sprzyjające.

Rezultaty doświadczeń przedstawiamy w poniższej tabliczce:

L. p.	Nazwa odmiany kukurydzy.	Pora siewu	Pora dojrzewania	Długość okresu wegetacji dni	Odstępy między roślinami cm.	Waga ziarna z 30 m² kg.	Urodzaj z 1 ha wyliczony w q
1	Miejscowa z Puław	19, V	10.IX	114	40 X 60 cm.	8,05	34,9
2	Bydgoska	„	„	114		11,34	44,0
3	Bukowińska	„	25. IX	129		6,07	31,5
4	Badeńska	„	12. IX	116		12,34	56,2
5	Gem - Flint . . .	„	„	116		7,09	21,8
6	Besarabska. . . .	„	„	116		5,59	23,0
7	Węgierska	„	25. IX	129		11.64	40,7
8	Pignoletti	„	„	129		6,11	28,9
9	Cinquantino . . .	„	12. IX	116		5,26	34,0

Jak widzimy, pomimo późnego siewu, wszystkie odmiany dojrzały i niektóre z nich dały dość wysoki urodzaj, chociaż nie zastosowano żadnych nawozów. Najlepszą okazała się kukurydza badeńska, która, mając okres wegetacyjny stosunkowo krótki, dała największy urodzaj.

Doświadczenia tegoroczne dały tak dobre wyniki, że będą i nadal w Puławach prowadzone z licznieszemi odmianami krajowemi i zagranicznemi. „Gazeta Roln."

Przemysł i Handel

RYNEK DRZEWNY.

Na rynku drzewa daje się zauważyć w dalszym ciągu zastój, powstały poczęści z zamknięcia niektórych rynków eksportowych, poczęści zaś z małej konsumcji wewnętrznej. Wywóz drzewa polskiego do Anglji silnie spada, a również Niemcy wykazują rezerwę, kupując głównie wyższe gatunki surowca, a zaniedbując zupełnie materjał tarty. Ogólnie panuje mniemanie, że w bieżącym roku nie wywieziemy do Niemiec przewidzianego w prowizorjum kontyngentu materjału obrobionego, w wysokości 1.250.000 metr. sześć., mimo, że początkowo ilość tę uważano za małą. Główną przyczyną spadku eksportu jest utrzymujący się wadal wysoki poziom cen krajowych, który nietylko uniemożliwia dostawę na rynek angielski, ale nawet w odniesieniu do niektórych gatunków drzewa utrudnia konkurencję na rynku niemieckim, mającym jak wiadomo, najwyższe ceny.

Wielka część tartaków jest bezczynna, ponieważ drożyzna surowca w lasach państwowych i prywatnych oraz dotkliwy brak niektórych gatunków drzewa surowego, wskutek wykupywania go na pniu przez obcych kapitalistów — uniemożliwiają dalszą pracę.

Zagranica

GROŹBA STRAJKU KOLEJOWEGO W NIEMCZECH.

Związki zawodowe odrzuciły wyrok rozjemczy dla robotników kolejowych, uznając podwyżki i dodatki przyznane przez komisję rozjemczą za niewystarczające. W związku z tem dalszy strajk jest nieuniknionу.

RACJONALIZACJA WYTWÓRCZOŚCI W NIEMCZECH.

Jedno z poważniejszych pism ekonomicznych Francji „L'Information" drukuje bardzo interesujący artykuł o przecholowaniu racjonalizacji w przemyśle niemieckim. Dzięki intensywnej kampanji prasowej opinja publiczna bardzo silnie poparła akcję w urzędu normalizacyjnego, który sformowany został o 10 lat wcześniej, aniżeli we Francji, bo w roku 1917. Dzisiaj już stwierdzają zainteresowane koła niemieckie, iż w pewnych wypadkach racjonalizacja, a w szczególności „typifikacja" w produkcji przemysłowej poszła zbyt daleko i przemysłowcy niemieccy doszli do przekonania, iż pewna rozmaitość formy w przedmiotach, produkowanych masowo, musi być conajmniej zbytu zachowana. „L'Information" podkreśla, iż doświadczenie niemieckie będzie naddzwyczaj pożyteczne dla tych państw, które racjonalizacji przemysłowej jeszcze nie posunęły tak daleko, jak uczyniła to Rzesza. To samo dotyczy w niektórych wypadkach racjonalizacji w Stanach Zjednoczonych (samochody).

Czaszka małpo-luda okazała się czaszką przedpotopowego wieprza

W roku zeszłym niesłychanego rozgłosu narobiło, zarówno w Ameryce, jak i w Europie, odkrycie w stanie Nebraska czaszki, która w sposób „niezbity" wykazała pokrewieństwo człowieka z małpą. Nauka zdobyła wreszcie szczątki gatunku pośredniego, słynny „missing link", brakujące ogniwo w wielkim łańcuchu darwinowskim. Czaszka została umieszczona na honorowem miejscu w muzeum historji naturalnej w New-Yorku, a dyrektor departamentu antropologicznego ocenił ją, przy ostatnim spisie inwentarza, na miljon dolarów.

Niestety, uczeni amerykańscy dowiedzieli się, że w tejże samej dolinie stanu Nebraska odkryto dwadzieścia czaszek podobnych; że zaś lepiej, niż pierwsza, były zakonserwowane, przekonano się że chodziło tu o czaszki wieprzów należących do gatunku, który zaginął przed tysiącami lat; nie posiadają one jednak najmniejszej łączności z kwestją pochodzenia człowieka. Sensacyjne to odkrycie wywołało homeryczny śmiech w uczonych i mniej uczonych środowiskach New-Yorku. Miljonowej wartości czaszka, według orzeczenia dyrektora departamentu antropoligicznego, musiała opuścić swe honorowe miejsce w muzeum historji naturalnej.

Z Europy do Ameryki w 48 godzin

Komandor Denniston Burney przybył do New-York, przywożąc z sobą szczegółowo opracowane plany, tyczące się przyszłej transatlantyckiej linji lotniczej, celem sfinansowania swego projektu wśród kapitalistów amerykańskich.

Według jego projektów próby przelotu pierwszego zeppelin-olrbyzma odbędą się w ciągu lata i w razie pomyślnych wyników linja powietrza zostanie natychmiast otwarta dla publiczności.

Zeppeliny, mogące pomieścić 100 pasażerów, będą przelatywały przestrzeń z Europy do Ameryki w ciągu 48 godzin, a w kierunku odwrotnym w 38 godzin. Dla uruchomienia przedsiębiorstwa, podług słów komandora, potrzebny będzie kapitał zakładowy 35 milj. dolarów.

Olbrzymie te sterowce będą odpowiadały wszystkim wymaganiom komfortu, ich luksusowe urządzenie w niczem nie będzie ustępowało urządzeniom wielkich parowców transatlantyckich. W Ameryce sądzą, że łączności dwu części świata przy pomocy sterowców będzie pewniejsza i bardziej regularna dzięki wielomotorowemu urzadzeniu, niż przy pomocy aeroplanów, bezwątpienia bowiem w razie uszkodzenia sterowiec łatwiej jest w drodze naprawić.



O panterę dla zwierzyńca...

Ciekawa przygoda w dalekiej Persji

W przeciągu sześciu miesięcy włóczyliśmy się po Persji — opowiada C. Heinrich, dostawca Hagenbecka. — Ubiliśmy i zakonserwowaliśmy w formalinie setki ptaków i tysiące owadów, a nie wywiązaliśmy się jednak jeszcze z głównego zadania, którem było schwytać żywcem perską panterę. A trzeba wiedzieć, że perska pantera ma włos dłuższy i zgoła inne na nim plamy, aniżeli jej afrykańska siostra.

W górach ulegliśmy malarji. Przez dwa tygodnie walczyłem z tą chorobą przy pomocy chininy. Wreszcie znudzony tem wskoczyłem pewnego dnia na siodło, by uciec z gór, których rozrzedzone powietrze wraz z goraczką zbyt niebezpiecznie działało na serce. Po dwóch dniach jazdy konnej zatrzymałem się na granicy stepów turkmeńskich i byłem złożony znów gorączką.

Leżałem bezsilny, wpółprzytomny, gdy nagle do świadomości mej dotarło głośno wypowiedziane przez służącego Persa słowo: „palang", co oznacza po polsku panterę.

— Gdzie jest palang? — zawołałem zrywając się już zupełnie przytomny.

— Panie, w tym mieście mieszka oficer, który ma młodą panterę — odparł służący.

Nazajutrz opuściła mnie gorączka. Zasypiałem właśnie, gdy zbudziły mnie jakieś głosy. Służący Mahomet stał przy mojem łóżku. Jego dobroduszna twarz rozjaśnił zadowolony uśmiech. Poczułem na piersiach jakiś ciężar i oto zobaczyłem tuż przed oczyma szaro-niebieskie kocie oczy pantery, która pomrukiwała i piszczała jak mały wieprzek. Oczy zwierzęcia spoglądały na mnie bynajmniej nie złośliwie, raczej dobrodusznie. Był to wspaniały okaz o typowych plamach na puszystej piersi. Powiedziano mi, że właściciel pięknego zwierzęcia, oficer, przysłał mi panterę, abym ją obejrzał.

Nazajutrz przyszedł do mnie ów oficer, jak okazało się, major armji perskiej. Interesował się wszystkiem, co nas dotyczyło, oglądał naszą broń, aparat fotograficzny i zbiory. Pytał też o ceny wszystkiego, poczem odszedł, żegnając się nadzwyczaj uprzejmie. I znów minęło kilka dni, które spędziłem w gorączce. Aż pewnego dnia służący przyniósł niespodziewanie nowinę: major postanowił podarować mi panterę.

Przestraszyło mnie to, gdym przebywał jeszcze w górach, ujrzałem raz w drzwiach swego namiotu obdartego draba, który powitawszy mnie, ofiarował kosz brzoskwiń. Powiedziałem, że ich nie kupię i ruszyłem w góry. Gdym wrócił ujrzałem przed namiotem tego samego draba, który oświadczył, że brzoskwinie muszę przyjąć jako podarunek. Według zwyczaju musiałem przyjąć upominek i odwzajemnić się pieniędzmi, które przewyższały naturalnie wartość marnych brzoskwiń.

O takim samym upominku myślał zapewne major. Szybko zrobiłem przegląd swej własności. Wysłałem służącego do majora, by oznajmił, iż jestem głeboko wzruszony podarkiem, nie posiadam jednak nic takiego, czem zdołałbym się odwzajemnić.

Po kilku dniach zjawił się major osobiście, oświadczając, że namiot mój wraz z moim karabinem i lornetą będzie odpowiednim upominkiem wzamian za panterę. Wymieniłem więc cenę każdego przedmiotu zsumowałem i odmówiłem. Major powątpiewał, by ceny, które podałem, odpowiadały rzeczywistości. Ktoś z moich towarzyszów rzekł: bezczelność! wyrzuć tego draba! Była to moja żona. Rozmowa toczyła się po rosyjsku, z domieszką słów perskich. A żona powiedziała to po rosyjsku. Major oświadczył teraz, że zamiast karabinu weźmie aparat fotograficzny. Był to najlepszy Zeiss. (Wartość około 2000 zł). Odpowiedziałem, że jestem zbyt słaby, bym mógł dłużej się targować. Ostatecz. dam za panterę namiot i nic więcej. I oto major zgodził się. Natychmiast nastąpiła wymiana „podarków". Pantera była moją własnością.

W kilka dni stan mój pogorszył się znacznie. Na szczęście ocalił mnie samolot, wysłany po mnie z Astrahadu wraz z pomocą lekarską. Panterą zaopiekował się tymczasem mój służący Mahomed, który dostawił ją na czas do portu.

Programy radjo

Środa, dnia 28 marca 1928 roku.

Poznań. (344,8 m.). 13,00—14,00 Koncert południowy. Udział biorą: Hugo Gloksyn (fortepjan). Franciszek Sykora (skrzypce) Stanisław Doliński (czelo). Fortepian z magaz. p. A. Drygasa. Poznań, ul. Kantaka 3. 1. Grieg: „Sigurd Jorsalfar — suita; 2. Dvorak: Legenda nr 4; 3. Beethoven: „Prometeusz" — suita; 4. Fr. Liszt: Nokturn nr. 3; 5. Mozart: Mała muzyka nocna; 6. Gabriel — Marie: Słodka pieszczota — ouvertura. W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej i zbożowo - towarowej; 14,—14,25 Pierwszy Rolniczy Kurs Radjowy: Odczyt p. t. „O rozmaitych sposobach siewu zbóż" (wygłosi inż. Zygmunt Jakowski); 14,25—14.50 Odczyt p. t. „Ocena materjału siewnego" (wygł. inż. Janusz Jagmin); 14,50 Komunikaty Pat'a; 16.35—17.20 Audycja dla dzieci w wykonaniu wujcia „Czesia"; 17,20—17 45 Transmisja z Warszawy odczytu z Min. Kolei; 17.50—18,45 Transmisja koncertu z „Esplanady"; 18,45—19,00 Nadprogram. wygł. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego; 19.00—19,15 „Silva rerum" czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygłoszone przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tygodnia Radjowego"; 19.15—19.35 53-cia lekcja języka franc. (kurs elementarny) wykł. p. Omer Neveux; 19.35—20.00 Odczyt p. t. „Działy prasy dziennikarskiej" część pierwsza (wygł. p. red. Herniczek) z cyklu o dziennikarstwie); 20 00—20.20 Komunikaty gospodarcze; 20.30—22,00 Koncert firmy „Philips". Udział biorą: prof. Feliks Nowowiejski (organy), Adam Mazanek (bas). 1. J. S. Bach: Preludjum i fuga c-moll; 2. Bach: Wstępy do chorałów: a) Słodki Jezu, b) Chwała Najwyższemu c) Chwalmy społem Boga (odegra prof. Nowowiejski); 3 Mendelssohn: Arja z oratorium „Paulus". Walek Walewski: Agnus Dei (pośw. wykonawcy), odśp. p. Adam Mazanek; 4. Surzyński: Wstępy do chorałów polskich: a) Wisi na krzyżu, b) Wszyscy mieszkańcy Dworu Niebieskiego c) Vexilla Regis), d) Krzyżu Święty, e) Zawitaj Ukrzyżowany (odegra prof. Feliks Nowowiejski); 5. Verdi: Arja z op. „Simon Boccanegra". Mozart: Dwie arje z op. „Flet Zaczarowany" (odśp. p. Adam Mazanek); 6. Feliks Nowowiejski: Improwizacja na temat „Adoremus"; 22.00—22.20 Sygnał czasu. Nadprogram, wygł. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego; 22.20—22 40 Komunikaty: meteorologiczny i Pata; 22.40—23.00 Lekcja tańców p. Starskiego; 23.00—24.00 Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

16-ta Polska Państwowa Loterja klasowa

V. klasa.

Numery bez dołączonej liczby wygrały tylko stawkę.

Stawka 250 złotych.

(Bez gwarancji.)

11-ty dzień ciągnienia.

(Dokończenie).

100119 419 492 (400) 514 565 570 664 (400) 708 739 743 813 850 (600). 101 029 054 236 467 475 584 597 (400) 629 650 669 677 758 (400) 766 775 783 (400) 891 900 918 940. 102034 095 106 147 177 200 277 442 480 (400) 492 566 653 687 743. 103041 076 025 200 (600) 216 (400) 300 444 513 518 645 651 662 833 (400) 936. 104029 122 124 (400) 125 237 310 328 344 390 474 590 (500) 724 870 946. 105023 029 106 (600) 131 (600) 169 185 318 319 320 359 419 453 457 671 699 756 792 (400) 813 815 (600) 903 (400). 106189 190 383 542 617 723 733 783 794 797 (400) 835 886 948 (400). 107011 036 049 352 (1000) 364 458 465 522 545 635 849 875 906 921. 108052 (1000) 106 204 415 434 612 764 886 911 959. 109044 192 345 401 497 544 615 703 735 780 814 923 951 954 980.

110005 302 366 376 277 288 316 362 561 669 693 717 785 817 (400) 820 847 919 970 (600) 111281 319 (500) 349 413 454 622 644 675 760 841 974 (500) 994. 121134 172 283 (600) 359 434 625 798 893 964. 113188 (400) 349 (500) 393 489 309 338 721 828 910 917. 114141 228 361 407 450 476 672 690 741 956 975 991. 115064 065 080 143 (400) 146 183 240 287 427 651 718 770 799 840 (400) 911. 116034 108 306 313 317 341 478 (600) 647 702 (400) 775 329 957. 117119 148 286 370 (400) 507 560 608 729 (500) 792 818 832 879 951 981. 118158 162 182 (1000) 282 307 381 423 528 556 618 638 682 777 781 (5000) 916 (500). 119022 169 206 394 (400) 616 (400) 647 663 990.

120051 118 141 280 376 400 455 (400) 500 590 641 (400) 681 743 756 924 (400) 973. 121144 150 (1000) 254 261 273 (400) 299 311 (500) 320 328 431 508 567 (400) 580 595 709 798 942 992. 122052 099 165 (500) 290 354 415 531 548 604 635 651 727 735 766 776 781 866 898 978. 123045 065 093 (500) 168 206 376 473 529 (400) 563 745 944. 124005 (400) 015 (600) 082 092 102 242 (200) 281 312 391 412 508 657 664 720 734 (600) 869. 125007 125 129 263 272 335 354 (400) 415 473 589 (500) 646 759 864 899. 126000 086 093 117 226 409 (400) 442 443 518 564 606 649 (400) 685 793 799 944 968. 127074 217 238 280 (500) 335 523 612 675 805. 128026 119 203 (400) 247 317 441 544 609 837 930 947. 129011 073 078 105 128 223 266 301 (400) 482 531 (500) 581 671 682 760 765 795 815 858 879 915.

12 dzień ciągnienia

071 107 134 320. 1438 449 (400) 492 606 (400) 707 754 856 934. 1018 182 223 251 378 566 (1 000) 694 756. 2062 088 184 (2 000) 360 480 532 (400) 558 744 835. 3019 092 246 336 395 430 (2 000) 451 487 655 712 768 850 948 951. 4006 025 063 217 240 290 295 329 436 643 692 747 871 902 924. 5001 020 044 065 (400) 159 298 301 (400) 351 423 593 700 739 860 (400) 877 963. 6069 (400) 083 127 167 217 (400) 257 281 289 399 408 485 590 (2000) 781 920. 7062 067 084 (500) 147 (400) 226 (400) 322 371 472 537 716 720 (500) 824 859 882 980 994 (400). 8057 070 248 (400) 274 333 (400) 368 410 489 690 766 982. 9030 (500) 244 342 499 778 823 833 922 964 984 (400).

10 199 202 220 303 394 405 465 467 550 577 765 777 953 996 (400) 999. 11 005 073 (600) 212 299 521 552 562 993. 12 001 (400) 043 202 462 836 880 (400) 988. 13 040 149 168 224 226 240 302 (400) 411 619. 14 062 066 333 469 562 673. 15 105 278 305 (400) 433 505 537 621 742 911 (500) 973. 16057 065 161 237 282 380 394 442 (400) 485 556 (400) 726 802 (400) 853 912. 17025 092 113 117 261 (400) 410 425 520 609 629 631 (400) 790 804 826 924 935. 18066 106 134 147 257 289 320 366 381 421 435 658 680 801 827 916 991. 19042 (400) 089 295 464 (400) 526 780.

20070 103 2020 244 389 391 449 459 472 566 605 659 673 742 827 (400) 886 896 920. 21153 275 302 (400) 390 407 463 569 (400) 626 640 822 855 858 981. 22 193 (400) 247 2777 (1 000) 342 415 441 554 (400) 689 710 895 916 943 959. 23 076 099 (400) 108 162 205 280 469 561 804 (400) 826 901 965. 24 149 157 (400) 189 (400) 200 206 207 227 353 451 616 693 698 762 987. 25 004 024 028 209 257 331 468 657 (1 000) 879 966. 26 019 031 126 151 338 339 398 559 669 720 756 941 954. 27 165 235 (400) 248 254 415 424 439 440 543 561 603 613 776 851 857 893 932 949. 28 039 (500) 135 166 (400) 188 264 410 415 438 453 497 (400) 676 777 816 837 953 986 (400). 29 186 (400) 204 317 331 433 560 (400) 640 (400) 874 905.

30 031 071 170 197 214 268 312 (400) 390 (400) 432 561 570 706 787 804. 31 067 117 248 260 296 360 397 (1 000) 411 (400) 425 (400) 427 (500) 504 528 544 567 600 736 750 (400) 805 885 888 994. 32 061 222 235 (400) 282 318 448 481 502 504 521 528 538 555 635 663 715 767 810 817 885 909. 33 046 049 079 124 172 194 211 227 242 253 273 (400) 301 324 (400) 328 394 439 566 580 588 622 694 755 919 930 940 997. 34 033 198 (15 000) 257 (400) 311 437 461 594 699 735 856 858 879 961. 35 006 076 178 (500) 206 363 500 (400) 592 609 624 694 728 747 (400) 863 865 966 971. 36 112 188 203 207 283 343 484 531 534 577 578 729 747 813 952. 37 009 023 138 150 (400) 196 (400) 214 286 356 382 (1 000) 422 487 496 (400) 562 (400) 603 692 783 817. 38 002 042 058 105 124 (400) 134 144 283 449 506 579 618. 39 067 068 179 268 (600) 312 397 409 (400) 524 535 (2 000) 686 712 733 758 908 969.

40 276 384 564 622 791 798 826 (400) 885. 41 001 028 088 165 166 302 (400) 405 407 (400) 466 482 606 665 913. 42 055 143 165 316 397 489 515 556 600 604 793 803 921 934 940 999. 43 089 (400) 455 501 503 (400) 608 640 703 771 830 (400) 840 843. 44 038 049 (400) 138 144 185 215 231 (400) 444 (400) 572 661 720 815 950. 45 155 199 258 368 (500) 469 471 484 491 (400) 518 (500) 537 626 687 691 915 (2 000). 46 022 042 238 281 300 308 354 379 393 474 512 558 586 623 747 779 936 947 996. 47 008 177 244 380 (400) 419 (400) 593 640. 48 004 016 112 162 250 357 569 593 (400) 727 752 753 829 863 937. 49 071 131 (400) 190 402 486 547 (500) 569 659 798 909 960 975.

50 005 036 170 247 902 984 997 (400). 51 051 109 114 173 236 278 469 523 (500) 654 (1 000) 920. 52 021 064 136 (10 000) 267 286 (400) 311 325 471 476 524 691 857 870. 53 071 121 203 (400) 234 282 374 395 409 442 606 623 746 770 779 (500) 800 833 893 960. 54 110 137 152 232 364 448 (5 000) 479 487 491 511 542 630 717 835 927. 55 110 212 251 291 630 662 686 838 893 896. 56 130 202 300 445 486 610 844 701 (400) 720 721 (400) 755 819 (400) 838 (400) 909. 57 132 327 477 (400) 557 570 579 663 (400) 675 725 (400) 874 924 999. 58 029 047 (400) 146 147 195 248 273 295 373 (400) 410 479 504 516 650 694 709 790 836. 59 126 (400) 203 205 273 (400) 480 (600) 531 595 612 820 828 980 (400).

60 042 266 267 345 395 405 428 495 (500) 592 (1 000) 615 674 702 (400) 732 797 872 910 984. 61 018 061 (2 000) 065 131 181 (400) 186 322 460 514 528 (500) 535 569 590 738 (400) 813 885. 62 016 085 180 214 266 286 432 521 528 671 674 693 698 765 814 865 922. 63 017 019 067 426 478 499 612 (400) 614 674 710 752 795 830 901 (400) 906 917 982. 64 018 110 300 331 372 380 583 593 838 842 (400) 894. 65 024 080 165 250 269 230 444 586 578 783 814 972. 66 174 188 204 219 258 266 338 400 414 657 695 864 876 974. 67 024 (400) 033 153 244 251 257 259 290 312 321 501 559 610 627 663 671 817 844 854 966 978. 68 026 090 114 241 253 362 420 516 527 (600) 641 694 718 968. 69 073 213 292 332 464 474 529 601 615 (400) 733 (400) 742 894.

70 043 (1 000) 083 090 121 223 240 257 386 518 526 561 (400) 589 (400) 677 (2 000) 678 798 877 899 926 941 991. 71 026 (400) 079 (400) 099 163 185 (500) 272 433 455 488 506 671 676 825 (400). 72 005 025 040 126 (5 000) 221 258 392 418 459 484 511 695 740 760 849 (15 000) 865 874 886. 73 078 152 165 224 323 345 428 436 629 (600) 685 718 (400) 921 929. 74 010 032 113 155 241 355 401 440 (400) 528 727 757 805 864. 75 072 110 369 (400) 478 535 555 (400) 643 659 711 921 992. 96 183 287 345 400 457 611 636 877. 77 136 192 270 321 (1 000) 523 634 (1 000) 664 698 934 960 990. 78 043 063 065 306 468 494 527 (400) 615 755 790 916 996 (1000) 79 031 088 (500) 149 341 342 360 590 703 705 827 923 998.

80 037 (400) 071 104 144 201 316 (400) 503 547 559 669 748 821 852 941 951. 81 115 200 453 492 575 639 691 700 709 744 775 831 (500) 989. 82 088 119 154 (1000) 297 (400) 365 406 495 597 832 839 870 903 959 (400) 965 967 (400) 989. 83 073 577 609 657 659 688 721 (400) 766 (400) 794. 84 042 187 340 (400) 347 502 578 634 (400) 642 764 916 957. 85 036 084 088 120 232 486 553 627 783 859 914 973 933. 86.032 110 272 335 369 378 419 483 549 694 732 765 823 849 872 875 888. 87 036 059 160 193 211 304 396 484 514 592 606 652 679 724 733 752 (1000) 781 791 (400) 938 (400) 958. 88 027 116 152 307 413 453 506 567 616 684 767 795 819 842 932. 89 056 337 440 709 757 941.

90 241 433 541 903. 91 108 118 214 263 306 309 334 716 794 872 (400) 964 (100) 995. 92 057 112 328 411 506 (400) 584 590 (500) 656 (100) 661. 93 008 (400) 120 250 371 415 461 520 580 643 651 834 854 914. 94 024 028 223 269 303 379 621 818 882. 95 262 293 360 382 419 455 469 (400) 637 666 675 679 680 (400) 745 (400) 775 824 925 928 938 992. 96 081 141 (3000) 212 267 (600) 286 341 418 423 (400) 480 (500) 483 545 768 (400) 876 878 (500) 904 912 (600). 97 000 001 075 200 233 387 464 (2000) 497 542 690 (600) 695. 98 027 088 (2000) 102 198 317 406 591 615 634 681 902 913. 99 104 184 246 334 351 427 430 448 (400) 554 739 798 (400) 893 982.

100 176 242 (400) 367 373 468 506 554 622 653 842 862 867 868 945 957 962 (500). 101 106 130 (500) 138 (400) 334 379 470 (400) 552 759 788 890 992. 102 014 021 097 100 319 336 402 668 (400) 736 860 (500) 813 868 896 926 956. 103 075 118 220 235 (500) 327 (500) 344 562 (400) 652 663 703 734 743 779 836 929 (400). 104 191 (500) 192 250 305 511 524 541 (400) 548 553 (500) 597 692 700 703 762 968. 105 004 016 067 (400) 227 230 246 251 (400) 377 539 662 668 791 866 917 (500) 926. 106 028 045 075 102 108 147 182 264 306 325 376 600 602 603 (400) 645 734 747 761 850 876. 107 208 219 239 271 382 386 (1000) 418 651 722 729 930. 108 014 076 089 108 (400) 123 250 297 (400) 369 375 543 582 709 734 958. 109 025 074 (400) 075 180 217 278 287 531 664 734 751 (400) 965.

110 125 214 276 (400) 290 462 (500) 558 718 735 796 898 991. 111 029 334 354 422 509 524 551 592 605 (400) 629 649 667 712 (400) 774 883 894 976 982 999. 112 135 156 179 244 254 354 (400) 624 659 685 693 752 836 864 935 (400) 950 113 133 (400) 153 250 372 380 394 (1000) 457 468 530 539 641 650 692 708 731. 114 017 054 056 059 082 211 369 465 527 631 639 659 (400) 706 842 864. 115 010 (400) 221 253 286 392 419 563 574 674 747 788 796 819 823 965. 116 004 076 095 146 196 (400) 365 500 (300) 567 596 (400) 672 730 817 824 903 (400) 944. 118 055 159 224 294 435 (400) 458 533 546 651 714 772. 119 041 088 093 231 437 554 580 634 720 821 835 992.

120 055 342 350 515 582 588 660 674 976. 121 260 422 469 653 848 872 887 909 952 953 986. 122 155 172 197 223 (1000) 265 546 626 (400) 632 678 759 805 (1000) 838 860 875 947 (400) 974. 123 090 269 386 387 531 (500) 604 633 751 856 (400) 871 955. 124 031 126 150 307 369 434 475 532 897 (400) 821 (400) 822 (1000) 868. 125 016 (400) 026 222 292 383 (400) 390 392 424 614 796 894. 126 001 028 100 136 168 296 309 (400) 394 396 598 645 698 744 869 984. 127 089 106 114 117 254 302 305 321 331 428 455 531 588 752 763 811 828 867 902 903. 128 027 028 230 234 255 266 271 273 (400) 296 (400) 362 392 546 563 708 (500) 717 822. 129 053 065 110 (400) 833 835 856 (400) 920.